

LEONARD ŁUKASZUK

WYBRANE ASPEKTY PRAWNE SPORÓW MIĘDZYNARODOWYCH NA MORZU

Artykuł dotyczy aspektów prawnych i środków prawnych rozwiązywania współczesnych sporów o obszary morskie. Omówiono w nim problematykę załatwiania sporów według Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. W systemie tym wyróżnić można zasadę obowiązkowego załatwiania sporów środkami pokojowymi oraz zasadę swobody wyboru przez strony środka pokojowego. Owa swoboda wyboru środka może ulec zawężeniu, jeśli okaże się, że wcześniej stosowane środki, zwłaszcza dyplomatyczne nie przyniosą oczekiwanego rezultatu. W konwencji z 1982 r. przewidziano skalę tych środków – od najprostszych po bardziej rozwinięte. Są to więc środki przewidziane przez strony zawieranych umowach bilateralnych, regionalnych bądź powszechnych, uzgodnione środki dyplomatyczne, concyliacja, aż po środki procedur arbitrażowych i sądowych.

W systemie rozstrzygania sporów międzynarodowych dotyczących spraw morskich, kluczowe miejsce zajmuje Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza z siedzibą w Hamburgu. Jednak system rozstrzygania sporów międzynarodowych w odniesieniu do obszarów morskich jest bardzo rozległy i dość skomplikowany.

Godne zasygnalizowania są spory dotyczące delimitacji obszarów morskich. Zagadnienia związane z delimitacją, rozgraniczeniem określonych obszarów morskich stanowią w Konwencji NZ z 1982 r. materię kluczową.

W Konwencji NZ z 1982 r. ukształtowano dość spójny system rozstrzygania sporów międzynarodowych w dziedzinie prawa morza. Środki bilateralne i regionalne połączono z powszechnymi a publicznoprawne środki rozstrzygania z prywatnoprawnymi. Dzięki konwencji państwa mają szerokie możliwości wyboru forum dla rozstrzygania sporów wynikających z jej stosowania. Konwencja ta nadal jednak odgrywa zbyt małą rolę w kreowaniu polityki pokojowego rozwiązywania sporów według norm, które zostały w niej zapisane. Oczekuje się, że przyczyni się do tego nowo utworzony Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza, dzięki adekwatnej procedurze i szerszym kompetencjom orzeczniczym w sprawach morskich niż to przewiduje Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. W strukturze tego systemu rozbudowano udział sekretarza generalnego ONZ i innych organizacji. Obowiązywać zaczęły kompleksowe zasady rozgraniczania jurysdykcji trybunałów, sądów i innych organów właściwych do rozstrzygania sporów morskich.

1. WPROWADZENIE

W niniejszych rozważaniach skupiono uwagę głównie na aspektach prawnych i środkach prawnych rozwiązywania współczesnych sporów o obszary

morskie¹. Mają tu zastosowanie także metody i środki dyplomatyczne w postaci negocjacji, uwzględniające w znacznej mierze uwarunkowania polityczne².

Współczesne prawo międzynarodowe nadal przechodzące ewolucję³, dysponuje odpowiednio sformułowanymi i usystematyzowanymi zasadami i normami, które są użyteczne w regulowaniu sporów w tak specyficznej dziedzinie jak obszary morskie. Rozwija je i konkretyzuje zwłaszcza międzynarodowe prawo morza oraz praktyka orzecznicza sądów międzynarodowych⁴. Rola tego prawa jest szczególnie znacząca w całym kompleksie procesów analiz systemowych odnoszących się do poszczególnych obszarów morskich i specyficznych dziedzin ich użytkowania, poddanych rygorowi określonej reglamentacji i kontroli prawnej nad nimi⁵. Jeszcze przed przyjęciem Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. rozważano możliwości dotyczące: prawa do wyłącznego korzystania ze ściśle określonego szelfu kontynentalnego przez państwa nadbrzeżne, pewnej „ekspansji” państw nadbrzeżnych w wysuwaniu swych wyłącznych roszczeń sięgających aż do końcowych krawędzi szelfu kontynentalnego (szelfy obejmują 23% obszaru mórz i oceanów, gdzie skupiona jest większość nadających się do eksploatacji morskich minerałów i zasobów biologicznych); „wirtualnego” podziału oceanów między największe państwa nadbrzeżne; różnych wariantów międzynarodowego reżimu prawnego dla kontroli użytkowania dna morskiego w obszarach pozostających poza jurysdykcją państw. Materie te uregulowano w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z Montego Bay.

Każda z tych możliwości była rozpatrywana w pewnej korelacji z takimi czynnikami, jak: jej wpływ na równowagę potencjałów militarnych; jej oddziaływanie na „dystrybucję zamożności” między państwa ze wszystkimi związanymi z tym politycznymi i społecznymi konsekwencjami; wpływ

¹ Zob. także L. Łukaszuk, *Współczesne spory i konflikty międzynarodowe dotyczące obszarów morskich. Wybrane zagadnienie prawne i polityczne*, Gdynia 2004.

² Przykładem mogą tu być negocjacje dotyczące statusu i delimitacji obszaru Morza Kaspijskiego, bogatego zwłaszcza w zasoby mineralne, którymi zainteresowane są państwa nadbrzeżne, w liczbie pięciu oraz liczni partnerzy handlowi, także z innych kontynentów. Angażują się także niektóre organizacje międzynarodowe, takie jak WNP, OBWE i NATO, a trzy inne w roli mediatorów: UNGA, UNSC, CFC. Zob. *Negotiating the Caspian*, „Options”, *The Processes of international negotiation. New Dimensions to normative findings*, International Institute for Applied Systems Analysis., IISA, www.iiasa.ac.at, Summer 2004, s. 9-11.

³ Zob. W. Friedmann, *Law in changing society*, 1972, s. 513-525; J.M. Kelly, *A short history of Western legal theory*, Oxford 2003, s. 451-454; H.L.A. Hart, *The concept of law*, Oxford 1986, s. 223-224; R. Kolb, *Réflexions de philosophie du droit international. Problemes fondamentaux du droit international public: théorie et philosophie du droit international*, Editions Bruylant. Bruxelles 2003. Autor charakteryzuje ewolucję prawa międzynarodowego, jego relacje z polityką oraz z głównymi instytucjami sądownictwa, a także zagadnienia moralne i sankcje – o czym dalej.

⁴ Uczestniczą w tym także międzynarodowe sądy regionalne, jak na przykład Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS); zob. A. Cudennec, G. Gueguen-Hallouet (red), *Le juge Communautaire et la mer*, Bruxelles 2003.

⁵ Zob. W. Friedmann, *op.cit.*, s. 517; J. Symonides, *Nowe prawo morza*, Warszawa 1986.

każdego z tych rozwiązań na sposób i rozmiary eksploatacji zasobów żywych i mineralnych w morzach; oddziaływanie ich na żeglugę i rybołówstwo; przewidywany stopień zanieczyszczeń środowiska morskiego.

Jednak wspomnianym możliwościom opartym na kryteriach ilościowych i jakościowych, towarzyszyły przede wszystkim ścierające się wówczas interesy rywalizujących wysoko rozwiniętych państw oraz tych uboższych, optujących za przyjęciem w międzynarodowym porządku prawnym odpowiedniej ochrony zasobów mórz traktowanych jako „wspólne dziedzictwo ludzkości”.

Analizując rozwój prawa, w tym prawa międzynarodowego, w drugiej połowie XX w. J.M. Kelly, w odniesieniu do kształtowania się koncepcji prawa międzynarodowego zauważył m.in., w ślad za Hartem, że „Roszczenia bazujące na prawie międzynarodowym, czy też odnoszące się do innych przypuszczalnych jego naruszeń, nie są motywowane w kategoriach (...) moralności. Treść większości norm prawa międzynarodowego jest moralnie indyferentna (mówiąc np. o szerokości wód terytorialnych) dopóki nie zostanie ustalona przez konwencję lub praktykę”. Cechą współczesnego stanowionego prawa międzynarodowego jest pragmatyzm. Państwa będące jego podmiotami z uwagi na „element terytorialny” ich istoty i cechę wyróżniającą wśród innych podmiotów tego prawa, są postrzegane „jako *sui generis* jednostka geopolityczna wydaje się bowiem mieć przede wszystkim zabarwienie geograficzne, w którym terytorium odgrywa szczególną rolę”⁶. Owo „kryterium terytorialne” ma więc istotne znaczenie nie tylko w odniesieniu do terytorium lądowego, ale także i do pozostających pod jurysdykcją państwa obszarów morskich, co dotyczy zwłaszcza morza terytorialnego i EEZ (wyłącznej strefy ekonomicznej). W rozważaniach dotyczących roszczeń i sporów państw odnośnie obszarów morskich, warto niekiedy pomocniczo sięgnąć do pewnych ustaleń prezentowanych przez teoretyków państwa i prawa, także w zakresie „konfliktu interesów”⁷ tych państw.

Współczesne prawo międzynarodowe, w tym także jego gałąź jaką jest międzynarodowe prawo morza, podlega osądowi krytycznemu na tle praktyki jego interpretowania i stosowania w nowych realiach stosunków międzynarodowych. Oceniana jest zarówno treść jak i jakość rozwiązań legislacyjnych, skuteczność praktyczna w oczekiwanych rozwiązaniach różnych sytuacji i sporów występujących w realnych uwarunkowaniach.

⁶ H. Groszyk, *Państwo jako struktura elementów wielofunkcyjnych*, [w:] *Państwo, prawo, myśl prawnicza - prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 71-73, 79. Autor wskazuje m.in. że „Czynnikami oddziałującymi na życie państwa są bogactwa naturalne (...). Nie bez znaczenia są także rozmiar i kształt jego terytorium (...)”.

⁷ Zob. H. Groszyk, A. Korybski, *Konflikt interesów i prawo*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1990. Autor analizuje to zagadnienie z pozycji teorii państwa i prawa.

Przy ocenach tego prawa pojawiają się także refleksje filozoficzne obejmujące zwłaszcza problemy podstawowe prawa międzynarodowego publicznego, postrzegane z pozycji teorii i filozofii tego prawa⁸. Są one niezbędne, zwłaszcza że dotychczas raczej rzadko były one poświęcane tej znaczącej perspektywie doktrynalnej oceny prawa międzynarodowego, jego kształtu i funkcji. Współcześni teoretycy zajmujący się filozofią prawa najczęściej uwagi poświęcali różnym konstrukcjom regulacji prawnych, zwłaszcza normom i zasadom w obrębie prawa krajowego.

W teoretyczno-prawnym i filozoficznym oglądzie prawa międzynarodowego publicznego za szczególnie ważne uważane są aspekty historyczne i etapy ewolucji tego prawa, a także podstawy i źródła oraz charakterystyczne cechy. Oddzielnym zagadnieniem są relacje tego prawa i polityki oraz podstawowe, kardynalne odniesienia do dobra wspólnego, idei sprawiedliwości, bezpieczeństwa prawnego, zasad wzajemności, równości i proporcjonalności, wolności państw i innych podmiotów tego prawa, moralności międzynarodowej i moralności społecznej, swobód i granic woluntaryzmu, zasad racjonalności oraz do sankcji w prawie międzynarodowym i modeli rozwiązywania sporów. Dotyczy to także sporów na morzach.

Morza stanowią swego rodzaju „rezerwar” zasobów naturalnych, co skłania państwa – zwłaszcza nadbrzeżne – do korzystania z nich, jednak z pewnymi ograniczeniami, jakie wynikają z regulacji prawnych, a także ze stopnia rozeznania tych zasobów i posiadania odpowiednich technologii oraz środków finansowych, aby prowadzić odpowiednie badania, a następnie efektywną eksploatację.

Morze jest przestrzenią, którą współczesne prawo międzynarodowe poddało określone mu reżimowi, umożliwiając przez to korzystanie z jego obszarów i zasobów różnym państwom morskim, a także i innym. Suwerenne państwa morskie mają więc możliwość przeprowadzania delimitacji swych stref jurysdykcji⁹ i odpowiedniego oddziaływania na inne podmioty korzystające z obszarów morskich, poprzez tworzenie odpowiednich regulacji prawa krajowego, m.in. implementujących treści konwencji oraz poprzez uczestniczenie w umowach wielostronnych o zasięgu subregionalnym i regionalnym oraz w relacjach dwustronnych. Wiąże się z tym także zagadnienie regulowania sporów międzynarodowych powstających na tle interpretowania lub stosowania norm i zasad prawa morza.

⁸ Zob. R. Kolb, *op. cit.*

⁹ Zob. A. Straburzyński, *Granice jurysdykcji państwowej na obszarach morskich*, Koszalin 1995.

2. ZAŁATWIANIE SPORÓW WEDŁUG KONWENCJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH O PRAWIE MORZA Z 1982 R. – WYBRANE ZAGADNIENIA

W międzynarodowym prawie morza, będącym istotną gałęzią porządku prawnomiędzynarodowego¹⁰, został ukształtowany odrębny, autonomiczny system załatwiania sporów międzynarodowych morskich. Wynika to z komplementarnej rekonstrukcji treści odnośnych postanowień zawartych w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. Zagadnieniom tym poświęcone są: części XV, XI (rozdz. 5), aneksy V-VIII a także fragmenty części XII i XIII aneksu IX oraz art. 59 dotyczący EEZ.

W systemie tym wyróżnić można zasadę obowiązkowego załatwiania sporów środkami pokojowymi (art. 279) oraz zasadę swobody wyboru przez strony sporu środka pokojowego (art. 280), normy międzynarodowego prawa morza – stosowne do przedmiotu sporu oraz okoliczności związanych z danym sporem. Owa swoboda wyboru środka może jednak ulec zawężeniu, jeśli okaże się, że wcześniej zastosowane środki, zwłaszcza te dyplomatyczne, są nieskuteczne. W konwencji z 1982 r. przewidziano odpowiednio ustopniowaną skalę takich środków – od najprostszycych po bardziej rozwinięte. Są to więc środki przewidziane przez strony w zawieranych umowach bilateralnych, regionalnych bądź powszechnych (art. 282), uzgodnione środki dyplomatyczne – począwszy od obowiązku „wymiany opinii” (art. 283) poprzez koncyliację – zgodnie z odpowiednimi procedurami koncyliacyjnymi (art. 284 oraz aneks V), aż po środki procedur arbitrażowych i sądowych.

Obowiązek załatwiania sporów środkami pokojowymi wynika z postanowień Karty Narodów Zjednoczonych (ust. 3, art. 2 oraz ust. 1, art. 33). Procedury przewidziane w części XV konwencji z 1982 r. mają zastosowanie tylko w przypadku, gdy stronom nie udało się załatwić sporu przy pomocy innych wybranych przez siebie środków pokojowych, a porozumienie między stronami nie wyklucza możliwości zastosowania innej procedury (art. 281).

Zasady ogólne określone w rozdziale pierwszym części XV konwencji mają zastosowanie do każdego sporu, który zgodnie z rozdziałem piątym części XI (Obszar) powinien być załatwiony według procedur przewidzianych w części XV. W odniesieniu do stron sporu będących podmiotami innymi niż państwo – strona konwencji, wspomniane zasady ogólne mają zastosowanie *mutatis mutandis*.

Każdy spór dotyczący interpretacji lub stosowania omawianej konwencji, załatwiony w wyniku zastosowania zasad rozdziału pierwszego, zostaje przekazany na wniosek jednej ze stron sporu sądowi międzynarodowemu lub

¹⁰ Zob. T. Wasilewski, *Stosunek wzajemny: porządek międzynarodowy, prawo międzynarodowe, europejskie prawo wspólnotowe, prawo krajowe*, Toruń 2004, s. 102-107, 114-116.

międzynarodowemu trybunałowi arbitrażowemu (art. 286). Wybór procedury zgłaszają państwa przy ratyfikowaniu lub przystępowaniu do konwencji, bądź też w późniejszym czasie w drodze pisemnej deklaracji. Mogą wybrać jeden lub więcej spośród następujących sposobów załatwiania sporów: Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza (aneks VI); Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości; trybunał arbitrażowy (aneks VII); specjalny trybunał arbitrażowy (aneks VIII) – dla jednej lub wielu kategorii sporów określonych w tym aneksie. Deklaracje i zawiadomienia są składane Sekretarzowi Generalnemu Narodów Zjednoczonych, który przekazuje ich odpisy państwom – stronom konwencji. Deklaracja taka nie wpływa jednak na obowiązek państwa – strony uznania właściwości Izby Sporów Dotyczących Dna Morskiego Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza w takim zakresie i w taki sposób, jak to przewidziano w rozdziale piątym części XI, wspomniany zaś obowiązek nie wpływa na taką deklarację.

W procedurach obowiązkowych, w których zapadają wiążące orzeczenia (część XV, rozdz.2), wprowadzono zasadę konieczności wyczerpania środków krajowych (art. 295) w sporze między stronami dotyczącymi interpretacji lub stosowania konwencji z 1982 r., aby dany spór mógł być przekazany do załatwienia zgodnie z tymi procedurami, jeżeli wymaga tego prawo międzynarodowe. W procedurach tych przewidziano postępowanie wstępne (art. 294) w celu eliminowania prawnie nieuzasadnionych roszczeń.

Dla jednostek innych niż państwa procedury te są otwarte wówczas, gdy wyraźnie przewiduje to wspomniana konwencja (art. 291).

Wprawdzie w rozdziale drugim nie określono wprost kategorii sporów przedmiotowo, jednak w niektórych jego postanowieniach są one zaznaczone pośrednio w następujący sposób:

- w każdym sporze dotyczącym zagadnień naukowych lub technicznych, sąd lub trybunał arbitrażowy może wybrać, w porozumieniu ze stronami sporu, nie mniej niż dwóch ekspertów, w miarę możliwości ze stosownej listy sporządzonej zgodnie z art. 2 aneksu VIII (art. 289);
- sąd lub trybunał może zarządzić zastosowanie, do czasu wydania ostatecznego orzeczenia, wszelkich środków tymczasowych, jakie uważa za odpowiednie w danych okolicznościach, w celu zabezpieczenia praw stron sporu lub w celu zapobieżenia poważnej szkodzi w środowisku morskim (art. 290);
- sąd lub trybunał arbitrażowy rozpatruje wnioski państwa bandery statku o zwolnienie statku i załogi, ograniczając rozpoznanie sprawy tylko do kwestii zwolnienia – bez uszczerbku dla rozpoznania meritum sprawy przez odpowiedni organ krajowy przeciwko statkowi, jego właścicielowi lub załodze. Dotyczy to sytuacji kiedy organy państwa – strony konwencji zatrzymują statek podnoszący banderę innego państwa – strony, a ponadto istnieje podejrzenie, że państwo zatrzymujące nie przestrzega postanowień konwencji z 1982 r. dotyczących niezwłocznego zwolnienia statku lub jego

załogi – po złożeniu uzasadnionej kaucji lub innego zabezpieczenia finansowego. W art. 292 wskazuje się fakultatywnie m.in. na właściwość w takich sprawach Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza.

Przy załatwianiu sporów według procedur obowiązkowych, sąd lub trybunał arbitrażowy jako prawo właściwe stosuje konwencję z 1982 r. oraz inne normy prawa międzynarodowego, które nie są sprzeczne z tą konwencją (art. 293). Ponadto sąd lub trybunał arbitrażowy jest uprawniony do rozstrzygnięcia sporu *ex aequo et bono* – za zgodą stron sporu (art. 293, ust. 2).

W części XII konwencji z 1982 r. dotyczącej ochrony i zachowania środowiska morskiego, w przepisach rozdziału dziewiątego traktującego na temat odpowiedzialności (art. 235, ust. 3), wprowadzono obowiązek współpracy państw m.in. w zakresie dalszego rozwijania prawa międzynarodowego dotyczącego odpowiedzialności w odniesieniu do oceny szkody i odszkodowania oraz rozstrzygnięcia związanych z tym sporów.

W odniesieniu do badań naukowych, spory dotyczące interpretowania lub stosowania omawianej konwencji są załatwiane (wg art. 264) zgodnie z postanowieniami zawartymi w rozdziale drugim i trzecim części V, z tym że do czasu załatwienia sporu państwo lub właściwa organizacja międzynarodowa, którym zezwolono na realizowanie projektu morskich badań naukowych, nie dopuszcza do rozpoczęcia lub kontynuowania działalności badawczej bez wyraźnej zgody zainteresowanego państwa nadbrzeżnego. Są to tzw. środki tymczasowe (art. 265).

Międzypaństwowa organizacja międzynarodowa, której państwa członkowskie konwencji przekazały kompetencje w dziedzinach przez nią uregulowanych może wybrać drogą pisemnej deklaracji jeden lub więcej sposobów załatwiania sporów dotyczących interpretacji lub stosowania tejże konwencji, o których mowa w artykule 287, ust. 1(a), (c) lub (d), tj. Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza, trybunał arbitrażowy lub specjalny trybunał arbitrażowy, a zatem nie może wybrać MTS (art. 7 aneksu IX). Dla każdego sporu między stronami konwencji, z których jedna lub więcej są organizacjami międzynarodowymi, ma zastosowanie *mutatis mutandis* część XV tej konwencji. Ponadto, według art. 7, ust. 3. zakłada się, że jeżeli organizacja międzynarodowa i jedno lub więcej spośród jej państw członkowskich są wspólnie stronami sporu lub stronami reprezentującymi ten sam interes, to organizacja przyjęła te same procedury załatwiania sporów co państwa członkowskie. Jeżeli jednak państwo członkowskie wybrało zgodnie z art. 287 wyłącznie MTS, to uważa się, że organizacja i zainteresowane państwo członkowskie przyjęły arbitraż zgodnie z aneksem VII chyba, że strony sporu uzgodniły inaczej.

W rozdziale trzecim części XV wprowadzono pewne ograniczenia stosowania zasad i procedur określonych w rozdziale drugim, fakultatywne wyłączenia stosowania rozdziału drugiego oraz prawo stron do uzgodnienia procedury.

Zgodnie z procedurami przewidzianymi w rozdziale drugim (art. 297), do załatwienia przekazywane są spory dotyczące interpretacji lub stosowania konwencji z 1982 r. w stosunku do wykonywania przez państwo nadbrzeżne jego suwerennych praw lub jurysdykcji przewidzianej w tejże konwencji. Dotyczy to następujących wypadków:

„(a) jeżeli istnieje podejrzenie, że państwo nadbrzeżne naruszy postanowienia konwencji (z 1982 r.) dotyczące wolności i praw żeglugi, przelotu lub układania kabli i rurociągów, jak również dotyczące innych zgodnych z prawem międzynarodowym sposobów korzystania z morza, o których mowa w art. 58 (chodzi tu o prawa i obowiązki innych państw w wyłącznej strefie ekonomicznej – przyp. autor);

(b) jeżeli istnieje podejrzenie, że państwo, korzystając z wymienionych wyżej wolności, praw lub sposobów korzystania z morza, naruszyło konwencję (z 1982 r.) lub wydane zgodnie z konwencją ustawy i inne przepisy prawne państwa nadbrzeżnego oraz inne normy prawa międzynarodowego, które nie są sprzeczne z konwencją, lub

(c) jeżeli istnieje podejrzenie, że państwo nadbrzeżne naruszyło mające do niego zastosowanie konkretne międzynarodowe normy i standardy dotyczące ochrony i zachowania środowiska morskiego ustanowione przez konwencję (z 1982 r.) lub przez właściwą organizację międzynarodową albo przez konferencję dyplomatyczną zgodnie z konwencją (z 1982 r.)”¹¹.

W odniesieniu do morskich badań naukowych spory dotyczące interpretacji lub stosowania postanowień konwencji z 1982 r. są załatwiane zgodnie z rozdziałem drugim części XV, jednak z pewnymi ograniczeniami. Państwo nadbrzeżne nie jest bowiem zobowiązane do wyrażenia zgody na przekazanie do załatwienia w taki sposób sporu wynikającego z:

„/i/ korzystania przez państwo nadbrzeżne z jakiegokolwiek prawa lub możliwości działania według uznania zgodnie z artykułem 246 (dotyczy to badań naukowych w wyłącznej strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym) albo

/ii/ decyzji państwa nadbrzeżnego dotyczącej zawieszenia lub zaprzestania działalności badawczej zgodnie z artykułem 253”.

Na podstawie rozdziału drugiego aneksu V, do koncyliacji przekazywany jest zgodnie z art. 246 i 253 – na wniosek stron, spór wynikający z dokonanego stwierdzenia przez państwo prowadzące badania, że państwo nadbrzeżne nie korzysta w odniesieniu do określonego projektu ze swych praw. W treści art. 297, ust. 2 (b) wprowadzono zastrzeżenie, że komisja koncyliacyjna nie poddaje w wątpliwość wykonywania przez państwo nadbrzeżne jego uprawnienia do

¹¹ Zob. także L. Łukaszuk, *Międzynarodowa ochrona środowiska morskiego - główne problemy, system regulacji oraz zasady i formy współpracy (zarys ogólny)*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, *Studia Ecologiae et Bioethicae*, 2003, nr 1.

wyznaczania według swojego uznania obszarów specjalnych, czego dotyczy art. 246, ust.6, ani jego prawa do wycofania zgody na podstawie art. 246, ust. 5.

Spory między prywatnymi instytucjami badawczymi a państwem nadbrzeżnym są rozpatrywane według ustawodawstwa wewnętrznego danego państwa, ale mogą przeistoczyć się także w spory między państwami, jeśli badania takie są firmowane i zlecane przez państwa.

Spory między publicznymi instytucjami badawczymi a państwem nadbrzeżnym są traktowane jako spory między państwami nadbrzeżnymi; mają tu wówczas zastosowanie procedury konwencyjne, przy czym obowiązuje geograficzny zasięg jurysdykcji państwa nadbrzeżnego. Spory takie są rozstrzygane z zastosowaniem odpowiednich procedur, w zależności od kategorii sporu¹², przy czym:

- obowiązuje zasada swobody wyboru organu właściwego do rozstrzygnięcia sporu oraz wybór odpowiedniej procedury;
- od zasady swobody istnieją wyjątki, kiedy państwo może nie wyrazić zgody na przekazanie sprawy – chodzi o badania na szelfie, a także o następstwa decyzji państwa nadbrzeżnego o przerwaniu badań.

Pozostałe zasady, normy oraz założenia instytucjonalne odnoszące się do morskich badań naukowych zawiera Konwencja o prawie morza z Montego Bay z 1982 r. Na 320 artykułów tej konwencji około 100 dotyczy badań. Wśród nich można wyróżnić dwa rodzaje badań: podstawowe badania środowiska morskiego oraz badanie zasobów przyrodniczych w celach użytkowych, przy czym obowiązują tu określone ograniczenia wynikające z tej konwencji:

- prowadzenie badań naukowych wyklucza wysuwanie jakichkolwiek roszczeń terytorialnych do obszarów morskich oraz do usytuowanych tam zasobów;
- obowiązuje zasada pełnego uhonorowania praw państw nadbrzeżnych do ich jurysdykcji nad obszarami morskimi im podległymi.

W konwencji określono również główne zasady prowadzenia takich badań, mianowicie:

- wyłącznie pokojowe cele badań, także z możliwością udziału w tych badaniach okrętów naukowo-badawczych (badają one prądy morskie, zasolenie, właściwości fizyko-chemiczne wód);
- stosowanie wyłącznie takich metod i środków technicznych jakie są zgodne z przepisami konwencji z 1982 r. – istnieje możliwość także korzystania z teledetekcji satelitarnej;
- nie stwarzanie nieuzasadnionych przeszkód w żegludze, rybołówstwie i eksploracji zasobów dna morskiego;
- przestrzeganie wszystkich innych przepisów konwencji z 1982 r. – z określeniem adekwatnych środków sprzyjających ochronie środowiska i podejścia strefowego; rozsądne zawężanie obszarów morskich objętych badaniami;
- przestrzeganie zasady współpracy międzynarodowej państw i właściwych organizacji międzynarodowych.

¹² Zob. L. Łukaszyk, *Międzynarodowe prawo morza*, Warszawa 1997, s. 160, 161 i nast.

Spory dotyczące rybołówstwa powinny być załatwiane zgodnie z rozdziałem drugim, jednak pod warunkiem, że państwo nadbrzeżne nie jest zobowiązane do wyrażania zgody na przekazanie do załatwienia w taki sposób sporu dotyczącego jego suwerennych praw do zasobów żywych wyłącznej strefy ekonomicznej lub wykonywania tych praw, łącznie z jego uprawnieniem do określenia według swojego uznania wielkości dopuszczalnego połowu, swojej zdolności połowowej, sposobu rozdziału nadwyżki połowowej pomiędzy inne państwa oraz warunków przewidzianych w jego ustawach i innych przepisach prawnych dotyczących ochrony zasobów żywych i gospodarowania nimi.

Jeżeli spór nie zostanie załatwiony przy zastosowaniu procedur przewidzianych w rozdziale pierwszym części XV (m.in. wymiana opinii, koncyliacja), wówczas na żądanie którejkolwiek ze stron sporu zostaje on poddany obowiązkowej procedurze koncyliacyjnej na podstawie rozdziału drugiego aneksu V, w przypadku gdy stwierdzi się, że:

„/i/ państwo nadbrzeżne w sposób oczywisty nie wypełniło swoich zobowiązań w zakresie zapewnienia, za pomocą właściwych środków dotyczących ochrony i gospodarowania, by nie wystąpiło poważne zagrożenie dla zachowania żywych zasobów wyłącznej strefy ekonomicznej;

/ii/ państwo nadbrzeżne arbitralnie odmówiło określenia, na wniosek innego państwa, wielkości dopuszczalnego połowu żywych zasobów i swojej zdolności połowowej w odniesieniu do stad, których poławianiem zainteresowane jest to inne państwo, lub

/iii/ państwo nadbrzeżne arbitralnie odmówiło przydzielenia innemu państwu, na podstawie artykułów 62, 69 i 70 oraz stosownie do warunków ustanowionych przez to państwo nadbrzeżne zgodnie z konwencją (z 1982 r.) całości lub części stwierdzonej przez siebie nadwyżki połowowej.”

W żadnym wypadku jednak komisja koncyliacyjna nie zastępuje państwa nadbrzeżnego w zakresie wykonywania jego uprawnień decyzyjnych. Sprawozdanie komisji koncyliacyjnej jest przekazywane właściwemu organizacjom międzynarodowym. Państwa – strony konwencji z 1982 r., prowadząc rokowania w sprawie zawarcia umów zgodnie z art. 69 i 70, jeżeli nie postanowią inaczej, włączają do tych umów klauzulę o środkach jakie zastosują w celu ograniczenia do minimum możliwości powstawania nieporozumień dotyczących interpretacji lub stosowania umów oraz klauzulę regulującą ich postępowanie na wypadek, gdyby nieporozumienia takie powstały.

W części XV konwencji z 1982 r. przewidziano także fakultatywne wyłączenia stosowania rozdziału drugiego tej części, w którym określono procedury obowiązkowe skutkujące wiążącymi orzeczeniami. Według art. 298, państwo przy podpisywaniu, ratyfikowaniu lub przystępowaniu do tej konwencji lub w każdym późniejszym czasie może bez uszczerbku dla zobowiązań wynikających z rozdziału pierwszego zadeklarować pisemnie, że nie wyraża zgody na jedną lub kilka procedur przewidzianych w rozdziale drugim, w odniesieniu do jednej lub kilku następujących kategorii sporów:

„(a) /i/ sporów dotyczących interpretacji lub stosowania artykułów 15, 74 i 83, dotyczących delimitacji granic morskich, albo sporów związanych z historycznymi zatokami lub tytułami prawnymi, z zastrzeżeniem, że państwo składające taką deklarację wyraża zgodę na wniosek którejkolwiek ze stron sporu, jeżeli spór powstaje po wejściu w życie konwencji (z 1982 r.) i jeżeli we właściwym czasie w drodze negocjacji między stronami nie osiągnięto porozumienia, na poddanie sporu koncyliacji na podstawie rozdziału 2 aneksu V; i pod warunkiem, że nie można przekazać do załatwienia zgodnie z tą procedurą sporu, którego rozpoznanie wiąże się z koniecznością równoczesnego rozpoznania jakiegoś niezłatwionego sporu dotyczącego suwerenności lub innych praw do terytorium lądowego albo wyspiarskiego;

/ii/ po złożeniu przez komisję koncyliacyjną sprawozdania, które powinno zawierać uzasadnienie, strony prowadzą negocjacje w sprawie zawarcia umowy na podstawie tego sprawozdania; jeżeli negocjacje te nie doprowadzą do zawarcia umowy, strony przekazują sprawę, za obopólną zgodą, do załatwienia zgodnie z jedną z procedur wymienionych w rozdziale 2, chyba że strony postanowią inaczej;

/iii/ postanowienia zawarte w niniejszym punkcie nie mają zastosowania do sporu o granice morskie, ostatecznie załatwionego w układzie zawartym przez strony lub do takiego sporu, który powinien być załatwiony zgodnie z umową dwustronną lub wielostronną wiążącą te strony;

(b) sporów dotyczących działalności wojskowej, łącznie z wojskową działalnością rządowych statków morskich i powietrznych używanych w służbie niehandlowej, oraz sporów dotyczących działań związanych z zapewnianiem przestrzegania prawa wewnętrznego w odniesieniu do wykonywania suwerennych praw lub jurysdykcji, które są wyłączone spod kompetencji sądu lub trybunatu arbitrażowego na podstawie artykułu 297 ustęp 2 lub 3;

(c) sporów w odniesieniu do których Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych wykonuje funkcje powierzone jej przez Kartę Narodów Zjednoczonych, chyba że Rada Bezpieczeństwa postanawia zdjąć daną sprawę z porządku obrad lub wzywa strony do załatwienia sporu środkami przewidzianymi w konwencji (z 1982 r.)”

Zgodnie z postanowieniami art. 299, strony sporu mają prawo do uzgodnienia procedury lub do rozstrzygnięcia polubownego.

Ponadto, jak można zauważyć, dopiero w części XVI konwencji z 1982 r. zatytułowanej „postanowienia ogólne” zawarto przepis odnoszący się do sporów, który mógłby być umieszczony w części XV, poświęconej w całości zagadnieniu załatwiania sporów. Konwencja nie wymaga od państwa – strony, aby wypełniając swoje zobowiązania na podstawie tejże konwencji dostarczało informacji, których ujawnienie jest sprzeczne z istotnymi interesami jego bezpieczeństwa, co, jak stanowi art. 302, pozostaje „bez uszczerbku dla państwa – strony do korzystania z procedur załatwiania sporów” przewidzianych w tejże konwencji.

W systemie rozstrzygania sporów międzynarodowych dotyczących spraw morskich kluczowe miejsce zajmuje Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza z siedzibą w Hamburgu¹³. Przekazanie sporu trybunałowi następuje zgodnie z postanowieniami części XI i XV. Właściwość trybunału, otwartego dla państw – stron konwencji z 1982 r. oraz dla innych jednostek niż te państwa, obejmuje każdy przypadek wyraźnie przewidziany w części XI lub każdą sprawę przedłożoną mu zgodnie z jakąkolwiek inną umową międzynarodową przyznającą właściwość trybunałowi, zaakceptowaną przez wszystkie strony w sprawie. Do właściwości trybunału należą wszelkie spory i wnioski przedłożone mu zgodnie z konwencją z 1982 r. oraz wszelkie sprawy wyraźnie przewidziane w jakiegokolwiek innej umowie przyznającej mu właściwość. Wszelkie spory i wnioski trybunał rozstrzyga zgodnie z art. 293. W myśl z art. 290 trybunał i jego Izba Sporów Dotyczących Dna Morskiego ma prawo do wydawania zarządzeń w przedmiocie środków tymczasowych (art. 25 Statutu).

Wszczęcie postępowania przed arbitrażem (zwykłym), tj. trybunałem arbitrażowym, o którym mowa w aneksie VII, może zainicjować każda strona sporu z zastrzeżeniem postanowień części XV, składając pisemne zawiadomienie skierowane do drugiej strony (stron) sporu – wraz z pozwem oraz uzasadnieniem roszczeń. Orzeczenie trybunału arbitrażowego ogranicza się do przedmiotu sporu i zawiera uzasadnienie. Jest ono ostateczne i nie przysługuje od niego odwołanie, chyba że strony sporu uwzględniły uprzednio procedurę odwoławczą. Orzeczenie to powinno być wykonane przez strony sporu.

Arbitraż specjalny (aneks VIII), tj. utworzony specjalny trybunał arbitrażowy, rozpatruje spory przekazane mu w określonym trybie przez strony sporu – z zastrzeżeniem części XV – dotyczące interpretacji lub stosowania artykułów konwencji z 1982 r. w przedmiocie takich kategorii, jak rybołówstwo, ochrona i zachowanie środowiska morskiego, morskie badania naukowe lub żegluga, łącznie z zanieczyszczeniem pochodzącym ze statków oraz powstającym w następstwie zrzutu. Listy ekspertów, stosownie do przedmiotu kategorii sporu, sporządzają i prowadzą odpowiednio: FAO, UNEP, Międzynarodowa Komisja Oceaniczna, Międzynarodowa Organizacja Morska. Do specjalnego postępowania arbitrażowego stosuje się *mutatis mutandis* artykuły od 4 do 13 aneksu VII dotyczącego arbitrażu zwykłego. Strony sporu mogą zwracać się do specjalnego trybunału arbitrażowego z wnioskiem o przeprowadzenie badań i ustalenie faktów, które stały się przyczyną sporu w przedmiocie wyżej wymienionych kategorii.

Spory na tle interpretacji i stosowania kontraktów w odniesieniu do „Obszaru” – systemu ukształtowanego w ramach Konwencji o prawie morza z 1982 r., komplementarnie odsyłane są także do ich regulowania w ramach właściwości międzynarodowego arbitrażu handlowego.

¹³ Zob. bliżej J. Symonides, *Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza*, Prawo Morskie, 2002, t. XVII, s.151 i nast.

W części XI konwencji z 1982 r. dotyczącej Obszaru, w rozdziale piątym regulującym rozstrzyganie sporów i wydawanie opinii doradczych przez Izbę Sporów Dotyczących Dna Morskiego, w art. 188 przewidziano „poddawanie sporów izbie specjalnej Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza lub izbie *ad hoc* Izby Sporów Dotyczących Dna Morskiego lub wiążącemu rozstrzygnięciu arbitrażu handlowego”. Spory dotyczące wykładni lub stosowania kontraktu, którego spór dotyczy, lub planu pracy (art. 187), przedkłada się, na wniosek strony sporu, do wiążącego rozstrzygnięcia arbitrażowi handlowemu, jeżeli strony nie postanowią inaczej. Handlowy trybunał arbitrażowy, któremu spór został przedłożony, nie jest jednak właściwy do rozstrzygania jakiegokolwiek zagadnienia dotyczącego wykładni konwencji z 1982 r. Jeżeli w chwili rozpoczęcia lub w czasie trwania postępowania arbitrażowego trybunał arbitrażowy postanowi, na wniosek jakiegokolwiek strony sporu lub *proprio motu*, że jego orzeczenie jest zależne od orzeczenia Izby Sporów Dotyczących Dna Morskiego, to trybunał arbitrażowy przekazuje zagadnienie do tej izby w celu uzyskania takiego orzeczenia. Trybunał arbitrażowy wydaje wówczas swoje orzeczenie zgodnie z orzeczeniem tejże izby. W przypadku braku w kontrakcie postanowień w sprawie procedury arbitrażowej, która powinna być stosowana w razie powstania sporu, postępowanie arbitrażowe prowadzi się zgodnie z Zasadami Arbitrażu UNCITRAL lub innymi zasadami postępowania arbitrażowego, jakie mogą być określone w zasadach, przepisach i procedurach organizacji, o ile strony sporu nie uzgodnią inaczej.

W aneksie III regulującym podstawowe warunki poszukiwań, badań i eksploatacji przez Międzynarodową Organizację Dna Morskiego w Obszarze, w art. 13 dotyczącym warunków finansowych kontraktów, w pkt. 15 przewidziano, iż: „w razie sporu między Organizacją a kontrahentem na temat interpretacji lub stosowania finansowych warunków kontraktu, każda ze stron może przekazać spór do wiążącego rozstrzygnięcia przez arbitraż handlowy, chyba że obie strony wyrażą zgodę na załatwienie sporu innymi sposobami, zgodnie z artykułem 188 ustęp 2.”

Wprawdzie Komisja Granic Szelfu Kontynentalnego należąca do systemu instytucjonalnego nowego prawa morza (art. 76 i aneks II konwencji z 1982 r.) nie może być zaliczona bezpośrednio do jego ogniw uczestniczących funkcjonalnie w procedurach regulowania sporów o obszary morskie, jednak jej działalność wynikająca z funkcji określonych w art. 3 aneksu II może mieć pośrednio znaczenie w kontekście działań niektórych państw – stron tej konwencji, kierujących do tej komisji za pośrednictwem Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych wnioski, stanowiące czasami roszczenia o poszerzenie granic szelfu kontynentalnego. Bywa także, że może to skutkować powstawaniem sytuacji lub sporów z innymi morskimi państwami sąsiedzkimi, jak to miało miejsce w przypadku wniosku z 2001 r. Federacji Rosyjskiej dotyczącego m.in. obszarów podbiegunowych. Zainteresowane państwa w swych notach kierowanych do Sekretarza Generalnego NZ zwróciły uwagę, że wniosek ten obejmuje niektóre obszary morskie wcześniej już uznane za sporne.

Z treści art. 76, ust. 8 wynika, że państwa nadbrzeżne przedstawiają tej komisji informacje o granicach szelfu kontynentalnego rozciągającego się poza 200-milowy pas morski od linii podstawowych. Komisja wydaje zalecenia tym państwom w sprawach dotyczących ustanowienia zewnętrznych granic ich szelfu kontynentalnego. Granice takie ustanowione przez państwo nadbrzeżne na podstawie tych zaleceń są ostateczne i wiążące.

Zgodnie z art. 3 aneksu II, komisja wykonując swe funkcje rozpatruje dane i inne materiały przedstawiane przez państwa nadbrzeżne dotyczące zewnętrznych granic szelfu kontynentalnego na obszarach, gdzie granice te wykraczają poza 200 mil morskich oraz wydaje zalecenia zgodnie z art. 76 i Oświadczeniem o Uzgodnieniu przyjętym 29.08.1980 r. przez Trzecią Konferencję Narodów Zjednoczonych Prawa Morza, udziela porad naukowych i technicznych na prośbę zainteresowanego państwa nadbrzeżnego podczas przygotowywania wspomnianych wyżej danych. Komisja składająca się z 21 członków będących ekspertami w dziedzinie geologii, geofizyki lub hydrografii, reprezentujących różne regiony geograficzne, może współpracować z Międzynarodową Komisją Oceanograficzną UNESCO, Międzynarodową Organizacją Hydrograficzną oraz innymi właściwymi organizacjami międzynarodowymi w celu wymiany informacji naukowych i technicznych, które mogą być pomocne w wykonywaniu obowiązków nałożonych na tę komisję.

Państwo zamierzające ustanowić zewnętrzne granice swego szelfu kontynentalnego powyżej 200 mil morskich zgłasza komisji szczegółowe informacje dotyczące takich granic, łącznie z uzupełniającymi danymi naukowymi i technicznymi w możliwie najkrótszym czasie. Komisja wykonuje swoje funkcje za pomocą podkomisji liczącej siedmiu członków. Państwo, które dokonało zgłoszenia może delegować swoich przedstawicieli do udziału w postępowaniu bez prawa głosowania. Zalecenia podkomisji są zatwierdzane przez komisję większością dwóch trzecich głosów. Państwo nadbrzeżne, które nie zgadza się z zaleceniami komisji, dokonuje „w zasadnym czasie” zmienionego lub nowego zgłoszenia do komisji. Czynności komisji „pozostają bez uszczerbku” dla delimitacji granic pomiędzy państwami, których wybrzeża leżą naprzeciw siebie lub sąsiadują ze sobą.

System rozstrzygania sporów międzynarodowych w odniesieniu do obszarów morskich oraz praw do korzystania z nich i z ich zasobów naturalnych jest więc bardzo rozległy i dość skomplikowany. Elementy tego systemu można wyszczególnić na podstawie ogólnych zasad i norm współczesnego prawa międzynarodowego, a zwłaszcza Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. Według Tullio Trevesa, sędziego Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza¹⁴, system ten cechuje zarówno zasada obowiązkowego

¹⁴ Zob. T. Treves, *The exclusive economic zone and the settlement of disputes*, [w:] E. Franckx, P. Gantier (ed.), *Lazone économique exclusive et la Convention des Nations Unies sur le droit de la mer, 1982-2000: un premier bilan de la pratique des états. The exclusive economic zone and the United Nations Convention on the law of the sea, 1982-2000: A preliminary assesment of state practice*, Bruxelles 2003, s. 79-96.

rozstrzygania sporów środkami pokojowymi, jak i w myśl formuły Montreux możliwość wyboru sposobów, tj. procedury do ich rozstrzygnięcia według artykułu 287 wspomnianej konwencji. Postrzegane jest to jako element elastyczności, mający na celu zrównoważenie szczególnie ważnych interesów państw, które akceptują system oparty na procedurach obowiązkowych i wiążącym rozstrzygnięciu, dając jednocześnie możliwość skierowania sporu, na żądanie innej strony, na drogę procedury sądowej lub arbitrażowej, kończącej postępowanie wiążącą decyzją.

Spory dotyczące wyłączonej strefy ekonomicznej (EEZ) podlegają szczególnemu reżimowi przewidzianemu w konwencji z 1982 r. i są stosowane w celu zawarcia odpowiedniej umowy w ramach relewantnych norm materialnych. Przepisy te mają wprowadzić pewną równowagę w odniesieniu do praw państw nadbrzeżnych i pozostałych państw¹⁵.

Analizując przepisy dotyczące zanieczyszczenia środowiska morskiego można zauważyć, że według art. 217 konwencji z 1982 r. prawa państwa bandery zostały „zrównoważone” przez prawo państwa nadbrzeżnego, co wynika zwłaszcza z art. 220, ust. 3, 5, 6 i 17. Przepisy ust. 6 i 7 upoważniają państwo nadbrzeżne do podejmowania środków odnoszących się do statków żeglujących po EEZ bądź po wodach morza terytorialnego, które dokonały w EEZ naruszeń obowiązujących norm lub standardów międzynarodowych dotyczących zapobiegania, zmniejszania oraz kontroli zanieczyszczeń. Udowodnione fakty takich działań i spowodowanie poważniejszych zanieczyszczeń, upoważniają do stosowania surowych środków wobec sprawców.

W stosunku do rybołówstwa w EEZ (art. 61, 62, 63 konwencji z 1982 r.) w art. 61 i 62 określono, jakie prawa w myśl art. 56 suwerenne państwo nadbrzeżne może stosować w zakresie badania, eksploatacji, zachowania i zarządzania zasobami żywymi w tej strefie. Wynikają stąd pewne obowiązki państwa nadbrzeżnego. Dotyczy to określenia dozwolonych limitów połowów w ramach ustalonych, maksymalnych kwot połowowych i zapewnienia, aby zastosowane przepisy i inne środki były kompatybilne z zasadami i normami konwencji z 1982 r.

¹⁵ Przepisy te można usystematyzować następująco:

a) przepisy art. 56, 58, i 59 oznaczają odpowiednio:

- wypełnianie przez państwa nadbrzeżne suwerennych praw oraz jurysdykcji przewidzianej w konwencji z 1982 r.,

- określenie rodzajów swobody dostępu do morza pełnego wszystkich państw korzystających z tej strefy,

- potwierdzenie wyboru środka służącego rozstrzygnięciu danego sporu na zasadzie słuszności i w świetle wszelkich ważnych okoliczności, jeżeli konwencja nie przyznaje praw lub jurysdykcji państwu nadbrzeżnemu lub innym państwom w EEZ. Spór taki powinien być rozstrzygnięty „przy uwzględnieniu znaczenia odnośnych interesów zarówno dla stron, jak i dla społeczności międzynarodowej jako całości”. Dotyczy to sytuacji, gdy jednocześnie „dochodzi do konfliktu interesów państwa nadbrzeżnego z interesami jakiegokolwiek innego państwa lub państw...” (art. 59);

b) przepisy dotyczące środowiska w EEZ według art. 217, 220, ust. 3, 5, 6 i 7;

c) przepisy dotyczące rybołówstwa – art. 61, 62, 73;

d) przepisy dotyczące morskich badań naukowych – art. 56, 238, 246, 252, 253.

Spory dotyczące morskich badań naukowych i środowiska w EEZ są według art. 297, ust. 2 i 3 tej Konwencji przedmiotem obowiązkowej jurysdykcji, zgodnie z jej rozdziałem drugim części XV, jednak z pewnymi wyjątkami. Sędzia T. Treves uważa, że dla celów stron konwencji z 1982 r., co wynika z analizy tekstu i kontekstu jej przepisów odnoszących się „specyficzniej” do sporów dotyczących EEZ, są one dopełnieniem reżimu ustalonego w przepisach materialnych tej strefy. Ponadto jego zdaniem nie ma to na celu podkreślenia „równowagi” między reżimami dotyczącymi sporów odnoszących się do EEZ i tych dotyczących morza pełnego, gdyż w konwencji tej nie ustanowiono odrębnych reżimów dla rozstrzygania sporów dotyczących EEZ i morza pełnego. Konwencja ta tworzy bowiem reżim dla rozstrzygania sporów dotyczących jej interpretowania i stosowania, z pewnymi wyjątkami odnoszącymi się do sporów dotyczących EEZ.

Normy ustalone dla specyficznych sporów w obrębie EEZ są w istocie wyjątkiem wobec ogólnie sformułowanych norm stosowanych do wszystkich sporów nie wyłączonych z tych reguł. Przepisy w zakresie rozwiązywania sporów ustalone w Porozumieniu o stadach migrujących (1995), a następnie przyjęte w 2000 r. w Honolulu w konwencji dotyczącej stad daleko migrujących, mają zdaniem Trevesa potwierdzać tezę, że przyjęte w tym porozumieniu postanowienie o obowiązkowym rozstrzygnięciu sporów według norm konwencji z 1982 r. jest zasadą generalną, zaś przepisy dotyczące sporów odnoszących się do EEZ stanowią wyjątek. Porozumienie w art. 30 deklaruje stosowanie *mutatis mutandis* części XV konwencji do sporów odnoszących się do jego interpretowania i stosowania. Artykuł 32 stanowi, że „art. 297 ust. 3 Konwencji ma zastosowanie do tego Porozumienia”. Przepis ten ma jednak niewielkie znaczenie, bowiem nie ma jasno określonej dystynkcji między reżimem rozstrzygania sporów dotyczących rybołówstwa na morzu pełnym i w EEZ.

Można zatem zadać pytanie, czy rozstrzygnięcie sporów międzynarodowych dotyczących EEZ może mieć jakieś implikacje dla interpretowania całego systemu rozwiązania sporów według konwencji z 1982 r.? Spory dotyczące EEZ są „włączone” bądź „wyłączone” z reguł obowiązkowego ich rozwiązywania. Regulowanie tych sporów zależy od brania pod uwagę ustaleń ściśle związanych z kompromisami zawartymi w przepisach prawa materialnego konwencji z 1982 r., co dotyczy „równoważenia” praw państw nadbrzeżnych i innych państw w tej strefie (EEZ). Przepisy dotyczące sporów są komplementarne wobec norm przepisów materialnych tworzących w istocie ową równowagę.

W konwencji z 1982 r. procedury i „techniki” stosowane w przedmiocie rozwiązywania sporów są raczej złożone. Nie wynika to jednak z faktu, że „techniki” te są oparte we wszystkich przypadkach na wyjątkach wobec postanowień określonych w art. 286 tejże konwencji, zgodnie z którymi jeśli rozwiązanie sporu nie zostanie osiągnięte z odwołaniem się do rozdziału pierwszego części XV, wówczas mogą być zastosowane procedury określone w rozdziale drugim, jako „obowiązkowe i kończące się wiążącymi decyzjami”.

Istotną kwestią jest relacja obowiązkowej jurysdykcji w rozstrzyganiu sporów morskich przewidzianej w konwencji uniwersalnej, jaką jest Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r., w stosunku do rozwiązań przyjętych w tej materii w regulacjach o charakterze regionalnym.

Z praktyki wynika, że określenie w konwencji o globalnym zasięgu obowiązku poddania się procedurom obligatoryjnym, w których zapadają wiążące orzeczenia, nie skutkuje podobnymi rozwiązaniami w regulacjach o zasięgu regionalnym. Problem taki może zaistnieć, gdy w wypadku danego sporu jest możliwa do zastosowania więcej niż jedna umowa międzynarodowa – na przykład, gdy obie takie umowy przewidują jurysdykcję obowiązkową, ale wskazują odmienne podmioty ich zdaniem właściwe do rozstrzygnięcia zaistniałego sporu, lub gdy jedna z umów przewiduje tylko obligatoryjne środki sądowe, a druga inny środek rozwiązywania sporów.

Przykładem może być spór pomiędzy Australią i Nową Zelandią a Japonią, wobec której wysunięto zarzut, iż prowadzi połowy tuńczyka niezgodnie z Konwencją NZ o prawie morza z 1982 r.¹⁶ Umową właściwą w tym przedmiocie sporu była także konwencja regionalna zawarta między tymi państwami w 1993 r. w sprawie zachowania południowego tuńczyka błękitnego (*Convention for conservation of southern bluefin tuna – CSBT*), w której umieszczono przepis, że spór będący przedmiotem jej postanowień może być

¹⁶ Zob. postępowanie Trybunału Arbitrażowego z 4.08.2000 r. utworzonego na podstawie aneksu VII do konwencji z 1982 r. do sprawy: *The Southern Bluefin Tuna Case* (Australia i Nowa Zelandia przeciw Japonii). Zob. B. Kwiatkowska, *The Australia and New Zealand v. Japan. Southern Bluefin Tuna (Jurisdiction and Admissibility)*. Award of the first LOSC Annex VII Arbitral Tribunal, <http://www.oceanlaw.net/ops/pdf/opl.pdf>; B.H. Oxman, *Complementary agreements and compulsory jurisdiction*, <http://www.asil.org/ajil/oxman.pdf>. Zob. także rozważania sędziego T. Trevesa, *op. cit.*, s. 93-96. Podnoszona niekiedy kwestia czy Konwencja z Montego Bay ma nadrzędny charakter wobec innych aktów prawa traktatowego wymaga objaśnień na gruncie art. 311 teże konwencji. Otóż wyraźnie stanowi się w nim, że: konwencja ta ma w stosunkach między państwami – jej stronami pierwszeństwo w stosunku do Konwencji genuewskiej o prawie morza z 29.04.1958 r.; konwencja ta nie zmienia praw i obowiązków państw – jej stron, które wynikają z innych umów zgodnych z tą konwencją i które nie wpływają na możliwość korzystania przez inne państwa – strony z ich praw i wykonywania przez nie obowiązków wynikających z tej konwencji; dwa lub więcej państw – stron może zawierać umowy modyfikujące lub zawieszające stosowanie postanowień teże konwencji wyłącznie w stosunkach między nimi, z zastrzeżeniem, że umowy te nie dotyczą takich postanowień, od których odstępstwa nie da się pogodzić ze skuteczną realizacją przedmiotu i celu konwencji z 1982 r., jak również z zastrzeżeniem, że takie umowy nie mają wpływu na stosowanie podstawowych zasad zawartych w tej konwencji i że postanowienia takich umów nie mają wpływu na możliwość korzystania przez inne państwa – strony z ich praw i wykonywania przez nie obowiązków wynikających z tej konwencji; w takiej sytuacji państwa strony zamierzające zawrzeć wspomnianą wyżej umowę, zawiadamiają inne państwa – strony tej konwencji – za pośrednictwem jej depozytariusza o swoim zamiarze zawarcia takiej umowy i o zmianie lub zawieszeniu stosowania postanowień konwencji z 1982 r., jakie przewiduje taka umowa; artykuł 311 nie ma wpływu na umowy międzynarodowe, których możliwość zawierania lub utrzymywania w mocy wyraźnie przewidują inne artykuły konwencji z 1982 r.; państwa strony konwencji nie będą wprowadzać żadnych poprawek w odniesieniu do podstawowej zasady ustanowionej w artykule 136, dotyczącej wspólnego dziedzictwa ludzkości i uzgodniły także, że nie będą one stronami żadnego porozumienia, które uchylałoby tę zasadę.

rozstrzygnięty wiążąco w drodze arbitrażu jedynie wówczas, gdy wszystkie strony sporu w wyraźny sposób wyrażą na to zgodę (art. 16/1). Trybunał arbitrażowy wydał postanowienie w którym uznał, że nie ma kompetencji do zbadania roszczeń Australii i Nowej Zelandii interpretując art. 16(1) konwencji CSBT z zamiarem „uwolnienia procedury według tego artykułu od sięgania do procedur obowiązkowych rozdziału 2 części XV Konwencji z 1982 r. tj. aby wyłączyć ich stosowanie do wyraźnie określonych sporów z taką procedurą ich rozwiązywania, która nie jest akceptowana przez wszystkie strony sporu” (paragraf 57).

3. NIEKTÓRE SPOSTRZEŻENIA Z OSTATNIEJ PRAKTYKI REGULOWANIA SPORÓW MIĘDZYNARODOWYCH NA MORZACH

W rozważaniach nad tą kwestią skupiono się na sporach wybranych, zarówno tych rozstrzygniętych, jak i będących w toku regulowania. Pominięto przy tym orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, gdyż zagadnienia te wcześniej przedstawiał w swym studium J. Symonides¹⁷. Wybrane spory rozpatrywane przez MTS lub arbitraż międzynarodowy są szerzej przedstawione w wielu innych opracowaniach.¹⁸ Nawiązano jedynie do niektórych z nich, zwracając uwagę na wybrane aspekty prawne, m.in. wskazując na nowe elementy.

Godne zasygnalizowania są zwłaszcza spory dotyczące delimitacji obszarów morskich. Zagadnienia związane z delimitacją, rozgraniczaniem określonych obszarów morskich stanowią w Konwencji NZ o prawie morza z 1982 r. materię kluczową, wymagającą pewnych objaśnień wstępnych.

We wspomnianej konwencji pojawia się pojęcie „wytyczanie”, poprzednio w polskojęzycznych tekstach źródeł prawa morza i literaturze przedmiotu określane jako „wyznaczanie”. W oryginale tekstu wspomnianej konwencji określenie to brzmi *drawing*, lub *establishment* (art. 35(a)). W art. 7 mówi się o „wytyczaniu” prostych linii podstawowych, w odniesieniu do pojęcia szlaków morskich mówi się o istnieniu „systemów rozgraniczenia ruchu” na morzu terytorialnym (art. 22), zaś w stosunku do cieśnin wykorzystywanych do żeglugi międzynarodowej występuje pojęcie „określenie obszarów wód” (art. 35).

W części IV konwencji („Państwa archipelagowe”) stosowane jest pojęcie „wytyczanie” (*draw*). Art. 48 wprowadza „mierzenie” (*measurement*) szerokości morza terytorialnego, strefy przyległej, wyłącznej strefy ekonomicznej (EEZ) i szelfu kontynentalnego. „Szerokość” tych obszarów jest „mierzona” od archipelagowych linii podstawowych „wytyczonych” (*drawn*) zgodnie z art. 47.

¹⁷ Zob. J. Symonides, *op. cit.*, s.151 i nast.

¹⁸ Zob. L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 57 i nast.

Z rozpatrywanych w ostatnich latach sporów dotyczących obszarów morskich, ze względu na ich dość oryginalne rozwiązanie na uwagę zasługują niżej opisane spory¹⁹.

■ Spór między Kamerunem i Nigerią dotyczył przebiegu granicy lądowej i morskiej – z precedensowym dopuszczeniem do tej sprawy przez MTS Republiki Gwinei Równikowej jako interwenienta, bowiem dotychczas trybunał ten wnioski takie odrzucał. Pomimo braku wcześniejszych negocjacji między stronami sporu, MTS potwierdził swe kompetencje wskazując, że deklaracje złożone przez nie do Konwencji z 1982 r. nie zawierały wcześniejszego zobowiązania do podjęcia negocjacji. Argumentował, że są one dobrowolne i usytuowane w innej części konwencji niż część XV obowiązująca jej strony. Ponadto nie uwzględnił prośby Nigerii o interpretację wydanego orzeczenia w sprawie sporu (1999 r.), bowiem praktyka taka dotychczas nie była stosowana. Merytorycznie spór dotyczył kwestii suwerenności i zwierzchnictwa nad obszarem półwyspu Bakassi, które MTS przyznał Kamerunowi, co umożliwiło wytyczenie przebiegu granicy morskiej, rozdzielającej obszary morskie między Kamerunem i Nigerią.

■ Spór między Erytreą i Republiką Jemenu o wyspy na półzamkniętym Morzu Czerwonym Trybunał Arbitrażowy w Hadze rozpatrywał w latach 1996-1999 w dwóch etapach: w pierwszym kwestie zwierzchnictwa terytorialnego będące przedmiotem sporu, biorąc pod uwagę motywy historyczne stron sporu, a w drugim – sprawę delimitacji spornych obszarów Morza Czerwonego. W postępowaniu tym wprowadził pewne innowacje proceduralne i merytoryczne. Poddał w wątpliwość powoływanie się na doktrynę powrotu do stanu sprzed kolonizacji, nie mając pełnego przekonania, czy jest ona częścią prawa międzynarodowego. Wyrok Trybunału dotyczył m.in. takich kwestii, jak zwierzchność terytorialna nad wyspami czy wyniosłościami wynurzającymi się podczas odpływu oraz domniemań o suwerenności na podstawie pewnych czynności wykonywanych przez państwo – wobec braku jednoznacznych dowodów sprawowania zwierzchnictwa terytorialnego.

W dziedzinie prawa morza trybunał nie tylko nawiązał do pewnych obecnie występujących trendów, ale także wprowadził ważne innowacje i interpretacje. Dotyczy to:

- prostych linii podstawowych, wobec których trybunał dał nowe wskazówki, tworząc przesłanki do rozsądnej, słusznej implementacji art. 7 Konwencji o prawie morza z 1982 r., postrzegając te linie jako część zestawu narzędzi (środków) dla międzynarodowego decydenta do kształtowania granic morskich, opartego na ekwidystansie, ale nie tylko jako opcji dostępnej dla państwa, części czy całości jego wybrzeży, podlegającej weryfikacji według art. 7;

¹⁹ *J.w.*, s. 75 i nast.

- ochrony interesów społeczności międzynarodowej w wypadku delimitacji przeprowadzanych bilateralnie, a zwłaszcza w sytuacji zakwestionowania przez trybunał propozycji Jemenu – jako oczywiście niepraktycznego tworzenia ograniczających enklaw wokół wysp oraz zagrożeń dla nawigacji w bezpośrednim sąsiedztwie głównych, międzynarodowych szlaków żeglugowych (akapit nr 155 orzeczenia trybunału);
- dalszego osłabienia roli proporcjonalności długości wybrzeży przy rozstrzygnięciu, kwestii delimitacji obszarów morskich, a jednocześnie możliwego rozszerzonego stosowania kryterium proporcjonalności obszarów wód morskich; trybunał uznał, że w przypadku państw, których wybrzeża są usytuowane naprzeciwko siebie, najbardziej precyzyjne rozwiązanie przy delimitacji może dać linia mediany;
- roli wysp jako istotnego czynnika delimitacji, z uwzględnieniem ich wielkości (obszaru), możliwości zamieszkania na nich oraz aktualnego stanu zaludnienia (akapit nr 139), a w odniesieniu do wysp w środkowej części morza – wielkości, znaczenia i innych cech w ogólnym geograficznym kontekście; trybunał rozważając zastosowanie linii mediany między wybrzeżami kontynentów, badał też konsekwencje uwzględnienia zasad proporcjonalności lub dysproporcjonalności przy delimitacji, aby osiągnąć w pełni pożądaną efekt w odniesieniu do wysp usytuowanych w środkowej części morza;
- uwarunkowań delimitacji bilateralnych wynikających z żywotnych interesów społeczności międzynarodowej, użytkowników mórz oraz z ich zasobów naturalnych, takich jak złoża ropy naftowej pod dnem morskim; trybunał odrzucił proponowane odstępnie od zasady linii mediany, kierując się przy tym kompromisem mogącym zapewnić bezpieczeństwo jednemu z państw; w sektorze środkowym każdemu z państw przyznał po 2,5 mili morskiej morza terytorialnego;
- zasad korzystania z zasobów nieorganicznych (nieożywionych) mających transgraniczne położenie; trybunał wskazał na utrwalającą się praktykę znacznej liczby państw współpracujących ze sobą przy eksploatacji zasobów, które zalegają po obydwu stronach morskich granic (akapit nr 84); szybki rozwój takich praktyk byłby potrzebny, ale obecnie jeszcze nie osiągnęły one statusu międzynarodowego prawa zwyczajowego.

W rozstrzygnięciu przez trybunał sporu Erytrei z Jemenem wystąpił pewien brak spójności między orzeczeniami ogłaszanyymi po każdej z dwóch faz postępowania: w kwestii suwerenności terytorialnej oraz w sprawie delimitacji obszarów morskich.

■ Spór między Katarą i Bahrajnem był najdłuższym w historii orzecznictwa MTS²⁰, trwał bowiem 10 lat (1991-2001). Dotyczył on delimitacji obszarów morskich oraz kwestii związanych z terytorium lądowym. Obydwu stronom

²⁰ Zob. American Journal of International Law, July 2001, vol. 95, No 3, s. 688 oraz January 2002, vol. 96, No. 1, s. 198-210. Tekst orzeczenia jest dostępny: <http://www.icj-cij.org>.

sporu przyznano odpowiednio suwerenne prawa: Katarowi – nad obszarem półwyspu Zubarah oraz nad wyspami Janan i Fasht ad Dibal, a Bahrainowi – nad wyspami Hawar i Qit'at Jaradah.

Kwestie prawne jakie rozpatrywał MTS dotyczyły: suwerenności terytorialnej wysp, delimitacji pojedynczych granic morskich, włącznie z morzem terytorialnym, a także skutków wcześniejszych decyzji stron trzecich nie stanowiących *res iudicata*.

Trybunał przyznał Katarowi suwerenne prawa nad wyspą Fasht ad Dibal, uznając ją za wzniesienie wynurzające się z wody tylko podczas odpływu (*low-tide elevation*, wg art. 13 konwencji o prawie morza z 1982 r.). Tę samą formułę trybunał zastosował przy ustalaniu poszczególnych granic dla stron sporu w odniesieniu do morza terytorialnego, szelfu kontynentalnego i wyłącznej strefy ekonomicznej (EEZ) na podstawie ekwidystansu (z pewnymi modyfikacjami), w celu osłabienia wpływu wysp i innych wynurzających się z wody wzniesień na delimitację obszarów morskich. Zastosowano tu międzynarodowe prawo zwyczajowe, bowiem zarówno Katar, jak i Bahrain nie były stronami genewskich konwencji prawa morza z 1958 r.

Spór Kataru i Bahrainu o obszary morskie był w działalności MTS pierwszą sprawą, w której strony poprosiły o delimitację, a w istocie o zaprojektowanie poszczególnych granic morskich – zarówno dzielących morze terytorialne, jak i szelf kontynentalny oraz wyłączną strefę ekonomiczną.

W omawianym przypadku trybunał posłużył się znaną maksymą *the land dominates the sea*, którą wcześniej zastosował w orzecznictwie dotyczącym szelfu kontynentalnego na Morzu Północnym między RFN a Danią i Holandią (1969 ICJ Rep. 3,51, Feb. 20) oraz na Morzu Egejskim między Grecją i Turcją (1978 ICJ Rep. 3,36 Dec. 19). Glen Plant analizujący orzeczenie MTS z 16.03.2001 r. w sprawie sporu między Katarom i Bahrainem zauważył, że spór ten ma wiele wspólnego z tym, który trybunał rozstrzygnął w dwóch etapach (1998 i 1999 r.) w odniesieniu do Jemenu i Erytrei (arbitraż), chociaż MTS nie odwoływał się do tego przypadku. W sprawie kwestii rozgraniczania obszarów morskich między Zubarah i Hawar oczekiwać można było zastosowania w konceptualizacji MTS pewnej „symetrii” w sytuacji tych wysp.

W celu osiągnięcia odpowiedniego efektu delimitacji, trybunał posłużył się formułą „szczególnych okoliczności” (*special circumstances*), co pozwoliło na przyjęcie w sektorze południowym morza terytorialnego zmodyfikowanego ekwidystansu w rozgraniczeniu obszarów tego morza. MTS stwierdził także, że statki państwa Katar będą mogły korzystać – zgodnie z międzynarodowym prawem zwyczajowym – z prawa nieszkodliwego przepływu przez wody morza terytorialnego oddzielające wyspy Hawar od innych wysp Bahrainu. Deklaracja MTS miała związek ze skutkami przyjętego przez niego rozstrzygnięcia w sprawie delimitacji. Obszary morskie Kataru leżące na północ i południe od wysp Hawar łączy jedynie wąska i płytka cieśnina, tylko w małym stopniu przystosowana do żeglugi.

■ Spór między Indonezją i Malezją – państwami należącymi do ASEAN, o suwerenne prawa nad wyspami Ligitan i Sipadan położonymi na Morzu Celebes, rozstrzygnął MTS 17.12.2002 r. przyznając te prawa Malezji. Nie rozwiązano jednak sprawy delimitacji obszarów morskich. Trybunał odniósł się natomiast do kwestii tytułu do terytoriów tych wysp, interpretacji traktatów kolonialnych oraz do oceny efektywności (*effectivités*). Wiele uwagi poświęcił bogatej historii tych wysp, bowiem obydwie strony sporu uzasadniały swój tytuł prawny podstawami traktatowymi oraz sukcesją tych obszarów, motywowaną historycznymi zaszłościami. Trybunał zauważył przy tym, że obydwie wyspy nie były wymienione w dekrete z 1960 r., kreującym indonezyjskie państwo archipelagowe. Skomplikowany charakter materii i uwarunkowań sporu skłonił trybunał do skupienia uwagi jedynie na problemie suwerenności, a nie na dotychczasowym braku rozgraniczenia obszarów morskich wokół tych wysp.

David A. Colson²¹ zauważył, że spór ten był szeroko komentowany w kołach dyplomatycznych, ponieważ od czasu Temple of Preah Vihear (Kambodża przeciwko Tajlandii) była to pierwsza tego typu sprawa między dwoma państwami należącymi do ASEAN, rozstrzygana na międzynarodowej drodze sądowej. Czy jednak ta jednomyślna decyzja Indonezji i Malezji o wspólnym wniesieniu sporu do MTS zapoczątkuje oczekiwany trend regionalny jako przykład dla innych państw, które nie mogą rozwiązać problemu małych wysp metodami negocjacji, i czy zachęci je do kierowania takich sporów na drogę obligatoryjnego ich rozwiązywania, trudno jest osądzić.

■ Spór Łotwy i Estonii o obszary morskie na Bałtyku został uregulowany dzięki zastosowaniu procedur dyplomatycznych. Łotwa oczekiwała, że spory o delimitację obszarów morskich z państwami sąsiedzkimi będą rozstrzygane przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze lub Międzynarodowym Trybunałem Prawa Morza w Hamburgu. Umowa o wytyczeniu granicy morskiej Łotwy z Litwą została podpisana w 1999 r., ale jej ratyfikowanie przez parlament Łotwy było odkładane z powodu „troski o zachowanie tradycyjnych łowisk rybaków łotewskich”²². Porozumienie to było w znacznej mierze podyktowane wymogami przedakcesyjnymi, stawianymi przez Unię Europejską obydwu państwom kandydującym do tej struktury integracyjnej.

Łotwa i Estonia podpisały traktat o wytyczeniu granicy lądowej w marcu 1992 r., zaś w odniesieniu do granicy morskiej przyjęto uregulowania tymczasowe, tj. podział wód Zatoki Ryskiej według ustaleń z okresu międzywojennego. Estonia ustawą z marca 1993 r. rozszerzyła swe wody terytorialne

²¹ The American Journal of International Law, April 2003, vol. 97, No. 2, s. 398-406.

²² Zob. A. Lejins, *The quest for Baltic unity: chimera or reality*, [w] A. Lejins, Ž. Ozolina, *Small States in a turbulent environment: the Baltic perspective*, Latvian Institute of International Affairs, Riga 1997; G. Miniotaitė, *The Baltic States: in search of security and identity*, COPRI Working Papers, 2001.

z 7 do 12 mil morskich, a w kwietniu 1994 r. w podobnym trybie wytyczyła jednostronnie granicę wyłącznej strefy ekonomicznej w Zatoce Ryskiej. Łotwa nie akceptowała tych aktów i powstał spór o obszary morskie w tej Zatoce, który zaostrzył się w latach 1995-1996. Według stanowiska Łotwy, pas wód terytorialnych powinien rozciągać się do 4 mil morskich, a dalsze akweny powinny stanowić wyłączną strefę ekonomiczną. Kwestią sporną było także rozgraniczenie wód wokół wyspy Ruhnu (łot. Ronu) usytuowanej w środku Zatoki Ryskiej. Roszczenia do tej wyspy zgłaszała Łotwa, gdyż przyległe do niej wody stanowiły tradycyjnie łowiska rybaków łotewskich. Przyjęcie jednostronnych ustaleń Estonii spowodowałoby, że Łotwie przypadłoby tylko 23% obszaru wód Zatoki Ryskiej.

W 1995 r. na wodach Zatoki Ryskiej doszło do incydentów wzajemnego zatrzymywania kutrów i konfiskaty połowów. Wiosną tegoż roku odbywały się spotkania na wysokim szczeblu, ale bez osiągnięcia postępu w negocjacjach. Strona łotewska proponowała oddanie sprawy do MTS w Hadze, przedstawiciele Estonii zaś optowali za arbitrażem z udziałem państwa trzeciego, na przykład Litwy. Kilkakrotnie podejmowano tymczasowe unormowania w celu uregulowania kwestii połowów. 13 marca premierzy Łotwy i Estonii zobowiązali się do powstrzymywania od nieprzyjaznych działań na morzu, tj. zaniechania połowów przez kutry łotewskie i nękania statków łotewskich przez Estonię.²³

W celu przygotowania projektu porozumienia powołano grupę roboczą. Podstawą do negocjacji miała być Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. Jednak w 1996 r. ponownie doszło do zatrzymywania statków rybackich. Wobec takiej sytuacji rząd łotewski 2.04.1996 r. jednostronnie wytyczył akweny dostępne dla swoich rybaków. Na niektórych obszarach, na przykład wokół wyspy Ruhnu, pokrywały się one ze strefą, którą Estonia uznała za swoje wody terytorialne. Łotwa ustalenie to uważała za tymczasowe, obowiązujące do czasu zawarcia ostatecznego porozumienia łotewsko-estońskiego. 14.04.1996 r. premierzy obu państw na spotkaniu w Wilnie uzgodnili, że łotewskie kutry będą mogły bez przeszkód łowić na spornych akwenach wokół wyspy Rohnu, zaś Łotwa nie będzie tam kierowała swoich okrętów marynarki wojennej. Ustalono również zasady, zgodnie z którymi miała być wytyczona granica morska.

W sporze łotewsko-estońskim wystąpiły kwestie związane z wyspą Ruhnu, wodami terytorialnymi, rozgraniczeniem wyłącznych stref ekonomicznych oraz dostępem do łowisk morskich. Problem wyspy Ruhnu powstał w kwietniu 1995 r. – po oświadczeniu ambasady Łotwy w Tallinie, kwestionującym prawo Estonii do tej wyspy, wykorzystywanej jakoby przez Estonię do kolejnych roszczeń terytorialnych. Problem wód terytorialnych i stref ekonomicznych na części akwenów Zatoki Ryskiej wynikał z częściowego pokrywania się tych

²³ Zob. Łotewsko-estoński spór o Bałtyk, Sygnały, OSW, 6.V.1996 r., s.1; *Estonian, Latvian fishing dispute continues*, RFE/RL, Friend and Partners, 6.05.1996 r., No. 88.

stref. Odległość między południowymi brzegami estońskiej wyspy Saaremaa (Ozylia) a północnymi brzegami Łotwy jest mniejsza niż 24 mile morskie, w związku z czym żaden z tych krajów nie może wytyczyć przysługującemu mu 12-milowego pasa wód terytorialnych, w tym również wyłącznej strefy ekonomicznej. Głównym problemem była sprawa wód terytorialnych wokół wyspy Ruhnu, gdyż dawało to Estonii prawo do rozciągnięcia swojego obszaru wód terytorialnych. Łotwa była gotowa ustąpić w kwestii granic morskich, pod warunkiem, że łotewscy rybacy będą mogli korzystać z łowisk w Zatoce Ryskiej. W końcu dzięki mediacji Szwecji w lipcu 1996 r. został podpisany układ łotewsko-estoński o granicy morskiej. W 1997 r. podpisano odrębne porozumienie w sprawie połowów w Zatoce Ryskiej. W dużej mierze spory te miały charakter gospodarczy a nie polityczny. Dużym ułatwieniem w ich rozwiązywaniu było odwołanie się w zakresie obszarów morskich Bałtyku do uregulowań zawartych w Konwencji NZ o prawie morza z 1982 r., której stronami są już wszystkie państwa nadbrzeżne Morza Bałtyckiego.

Ze sporów nadal nie rozstrzygniętych, przedstawiono te, które ze względu na ich szczególny charakter są godne przypomnienia.²⁴

■ Spory terytorialne na Morzu Południowochińskim dotyczą głównie archipelagów wysp Spratly i Paracelskich – włącznie z należącymi do nich rafami i skałami, a także ustanowienia jurysdykcji nad wodami Zatoki Tonkijskiej.

Wyspy Spratly oraz ich archipelagi stanowią jeden z kluczowych obszarów spornych w Azji, bowiem w spory te jest zaangażowana znaczna liczba państw. Spory morskie występujące w tym regionie dotyczą przeważnie wyegzekwowania praw wynikających z postanowień Konwencji o prawie morza z 1982 r. Chiny najbardziej zaangażowane w spór o Spratly, opierają swe roszczenia na racjach historycznych. Chiny nie podejmują rozmów wielostronnych zmierzających do rozwiązania sporu, jedynie w chińsko-filipińskim dwustronnym dialogu oba państwa zobowiązały się do niestosowania siły, bądź groźby jej użycia oraz do uznawania postanowień Konwencji z Montego Bay z 1982 r.

Ważną rolę w powstawaniu sytuacji spornych w tym regionie odegrała Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r., obowiązująca od 1994 r. Postanowienia Konwencji genewskiej z 1958 r. o szelfie kontynentalnym interpretowano w ten sposób, że każda z wysp generuje własną strefę szelfu. Konwencja z 1982 r. przyznaje taką strefę każdemu państwu posiadającemu choćby jedną rafę (art. 6) na obszarze wysp Spratly, co daje 1500 km²

²⁴ Zob. M.J. Valencia, *China and The South China Sea disputes: Conflicting claims and potential solutions in the South China Sea*, Oxford 1995; O.F. Knudsen (red.) *The South China Sea and the East Asian Region. Political, legal and economic issues. Conference proceedings*, Oslo 1996; J. Rowiński, *Morze Wschodniochińskie - region potencjalnego konfliktu w Azji*, Warszawa 1990; K. Iwańczuk, A. Ziętek (red.), *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2003; E. Haliżak, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1996; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*

morza terytorialnego (jego szerokość to 12 mil morskich od linii podstawowej), nad którym państwo to sprawuje pełną suwerenność ograniczoną jedynie prawem nieszkodliwego przepływu. Rozciągająca się zaś na 200 mil morskich od linii podstawowej wyłączna strefa ekonomiczna obejmuje około 430 km² obszaru. Zgodnie z art. 56 ust. 1 konwencji z 1982 r., państwo nadbrzeżne ma w tej strefie „suwerenne prawa w celu badania, eksploatacji i ochrony zasobów naturalnych, zarówno żywych, jak i nieożywionych, wód morskich pokrywających dno, a także dna morskiego i jego podziemia w celu gospodarowania tymi zasobami, jak również w odniesieniu do innych przedsięwzięć w zakresie gospodarczego badania i eksploatacji strefy, takich jak wytwarzanie energii poprzez wykorzystanie wody, prądów i wiatrów”²⁵.

Obecnie strony sporu korzystają z prawa do połowu ryb. W przyszłości większą rolę mogą odgrywać znajdujące się podobno w tym obszarze znaczne złoża ropy naftowej (według chińskich szacunków wynoszą one około 17,7 miliardów ton) i gazu ziemnego. Strefy ekonomiczne wokół wysp okupowanych przez poszczególne państwa pokrywają się ze sobą, stanowiąc w ten sposób jeden z czynników destabilizujących sytuację na Morzu Południowochińskim. Sytuacja taka sprawiła, że w spór uwikłana została także Indonezja. Istotna dla zrozumienia tego konfliktu jest też definicja wyspy zawarta w konwencji z 1982 roku, a jej artykuł 121 stanowi:

„1. Wyspą jest ukształtowany w sposób naturalny obszar lądu otoczony wodą, który pozostaje powyżej poziomu wody podczas przyptywu. (...)

3. Skały, które nie nadają się do zamieszkania przez ludzi lub do samodzielnej działalności gospodarczej nie mają ani wyłącznej strefy ekonomicznej, ani szelfu kontynentalnego”.

W występującej w tym spornym obszarze sytuacji nachodzenia na siebie stref morskich, konwencja z 1982 r. nie określa możliwych do zastosowania rozstrzygnięć. W artykule 123 zaleca się państwom położonym nad morzami zamkniętymi lub półzamkniętymi współpracę „w wykonywaniu swych praw i obowiązków” określonych w tej konwencji. Jednak żadna ze stron sporu nie wyraża woli skorzystania z takiego rozwiązania. Uznają one natomiast postanowienia części VI konwencji, gdzie w artykule 76 podano definicję granicy szelfu kontynentalnego, uzasadniającą roszczenia Brunei, Filipin i Malezji do części wysp Spratly.

Teoretycznie rzecz biorąc, istnieją możliwości podziału Morza Południowochińskiego pomiędzy państwa zgłaszające roszczenia²⁶. Obszary Morza Południowochińskiego można podzielić:

- na bazie linii równoodległościowych (*equidistance lines*) od zgłaszanych linii podstawowych, z pominięciem archipelagów Spratley i Paraceli, lub

²⁵ Cytowane fragmenty Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r., ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską w 1998 r., (Dz.U. Nr 98, poz. 609) podano według tekstu opublikowanego w 2002 r., Dz.U. Nr 59, poz. 543, załącznik.

²⁶ Zob. M.J. Valencia, *op. cit.*, s. 274-275.

- do granicy 200 mil morskich od linii podstawowych i/lub do prawnej granicy szelfu kontynentalnego, także z pominięciem Paraceli i Spratley, bądź też

- do granicy 200 mil morskich i/lub do prawnej granicy szelfu kontynentalnego na bazie linii równoodległościowych od zgłaszanych linii podstawowych, włączając w to Paracele, ale pomijając Wyspy Spratley.

■ Morze Kaspijskie – największy śródlądowy zbiornik wodny świata o bogatych zasobach naturalnych (biologicznych i mineralnych) – łączy, a jednocześnie dzieli pięć państw nadbrzeżnych. Morze to jest bowiem nadal przedmiotem sporów i negocjacji międzynarodowych w celu uzgodnienia nowego reżimu prawnego dla jego obszarów określanych niekiedy jako „morze-jezioro” (*sealake*)²⁷.

Problem powstał w 1990 r. po rozwiązaniu ZSRR. Uważa się, że dno tego morza powinno być podzielone pomiędzy państwa nadbrzeżne według linii brzegowej, a „kolektywny reżim” pod wspólnym zarządem byłby rozwiązaniem problemu odpowiedzialności za eksploatację jego zasobów zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Jako model służyły tu Traktat o Antarktydzie²⁸. Pierwszym etapem mogłaby być konferencja Narodów Zjednoczonych o wodach wewnętrznych, w celu wynegocjowania rozwiązań prawnych odnoszących się do *sealake*. Tak ukształtowane prawo międzynarodowe mogłoby na przykład połączyć normy prawne i inne regulacje dotyczące morza z reżimem prawnym odnoszącym się do jezior – w postaci nowego międzynarodowego porozumienia, które „rozparcelowałoby” obszary Morza Kaspijskiego i wprowadziło jednocześnie kolektywną eksploatację jego zasobów. Doprowadziłoby to do utworzenia Kaspijskiej Organizacji Współpracy (*Caspian Cooperation Organization – CCO*), zastępującej istniejące międzynarodowe instytucje kaspijskie. Organizacja ta ułatwiłaby negocjowanie porozumień dotyczących zrównoważonej eksploatacji akwenów kaspijskich. Ona także nadzorowałaby tę eksploatację, sprawiedliwy podział zasobów oraz ochronę środowiska wodnego.

Zachodzi również potrzeba stworzenia odpowiedniego systemu „negocjacji kaspijskich”. Powinien się on odnieść do istniejących traktatów i innych poprzednich rozwiązań oraz stworzyć reżim ułatwiający zrównoważoną w odniesieniu do środowiska eksploatację tego morza. Trwające dotychczas dwustronne negocjacje nie prowadzą do rozwiązania głównych problemów, stąd też konieczne wydaje się podejście multilateralne.

Odpowiednio pozytywne rezultaty można by osiągnąć przy założeniu podejścia równoprawnego do podejmowanych rozwiązań, inaczej bowiem ich implemen-

²⁷ Zob. *Negotiating the Caspian, Options*, Summer 2004; *The Processes of International Negotiations. New Dimensions to Normative Findings*. International Institute for Applied Systems Analysis, IIASA, www.iiasa.ac.at

²⁸ Zob. Dz.U. z 1961 r., Nr 46, poz. 237.

tacja może być zagrożona. Zrównoważone rozwiązania są jedynie wykonalne wówczas, gdyż uwzględniają interesy wszystkich zaangażowanych w nie podmiotów, zarówno tych z regionu jak i z zewnątrz. W ich rozwiązanie powinien być zaangażowany możliwie szeroko system instytucjonalny ONZ. Obecne uwarunkowania polityczne nie pozwalają na skierowanie sprawy sporu o Morze Kaspijskie do MTS czy też do innego międzynarodowego trybunału lub arbitrażu. Państwa nadbrzeżne dążą do rozwiązania sporu drogą negocjacji, chociaż szersza społeczność międzynarodowa ma odpowiednie prerogatywy do tworzenia prawa międzynarodowego także i w takim zakresie. Obecnie problemem jest sposób zorganizowania takich negocjacji, aby były one najbardziej efektywne.

Ocenia się, że pozostające w mocy dwustronne porozumienia między ZSRR i Iranem są nadal aktualne, chociaż nie określają dostatecznie jasno statusu prawnego Morza Kaspijskiego. Obowiązujące normy prawa międzynarodowego także nie są wystarczające aby rozstrzygnąć problem, czy jest to morze czy też jezioro. Przewiduje się, że podział obszaru tego morza – jeziora przyczyni się dodatkowo do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii jego statusu. Przy zastosowaniu przepisów prawa międzynarodowego odnoszących się do jezior i mórz położonych śródlądowo istnieją wielorakie możliwości zaprojektowania granic morskich. Przy zastosowaniu linii mediany jako podstawy do podziału obszaru Morza Kaspijskiego między Federację Rosyjską, Kazachstan, Azerbejdżan, Turkmenistan i Iran – z ogólnej liczby 18 pól naftowych na tym morzu 6 przypadłoby Turkmenistanowi, 5 Azerbejdżanowi, 4 Rosji, 2 Kazachstanowi i tylko jedno pole Iranowi. Przy zastosowaniu 45-milowej strefy wód terytorialnych dla każdego z państw wokół linii brzegowej oraz obszaru środkowego do wspólnego użytku – tylko 3 pola naftowe znalazłyby się poza tym obszarem.

Problem Morza Kaspijskiego wymaga rozwiązania takich kwestii, jak terytorium, suwerenność oraz dobrobyt i bezpieczeństwo zainteresowanych podmiotów. Jako pewien wzorzec użyteczny przy tworzeniu reżimu Morza Kaspijskiego jest sugerowany styl metod pracy OECD – z odpowiednim podziałem funkcji: na te zorientowane na cele i zadania tworzonego reżimu oraz podmioty uczestniczące w sporze. Byłoby to pomocne w odpowiednim podziale równowagi sił w Radzie Kaspijskiej i dla odpowiedniego zarządzania reżimem prawnym Morza Kaspijskiego. Punktem wyjścia mogłaby być długość wybrzeża²⁹, będąca podstawą do podjęcia decyzji zgodnie z prawem międzynarodowym. Zarówno w przypadku mórz jak i jezior, długość wybrzeży państw jest istotna dla zastosowania odpowiednich jego norm i innych przepisów. Rozwiązaniem satysfakcjonującym strony sporu mogłaby być

²⁹ Obecnie najdłuższe linie brzegowe mają: Kazachstan (2 079 km), Rosja (1 109 km) i Turkmenistan (1 084 km). Udział poszczególnych państw w kontroli zasobów dna morskiego Morza Kaspijskiego według międzynarodowego prawa morza wynosi: Azerbejdżan – 21% i ok. 33% rezerw ropy naftowej, Kazachstan – 29% i ok. 16% ropy, Rosja – odpowiednio: 19% i 16%, Turkmenistan – 18% i 27%, a Iran – 13% i 8%.

odpowiednia współpraca gospodarcza z włączeniem sektora prywatnego oraz umocnieniem współpracy sektora publicznego z przedsiębiorstwami wielonarodowymi, m.in. przy zastosowaniu rozwiązań typu *joint ventures*. Przyczyniałoby się to do stabilizowania politycznego regionu, poprawy jego prosperity i lepszego wzajemnego zrozumienia międzykulturowego tamtejszych społeczności. Partnerami handlowymi regionu kaspijskiego są m.in. Emiraty Arabskie, kraje WNP i Unii Europejskiej, a także Chiny, Korea, USA, Kanada, Meksyk i Japonia. Jako „mediacyjni wyrównywacze” sporów angażują się następujące organizacje międzynarodowe: WNP, OBWE, UNGA, CFC, NATO, SCO, UNSC.

■ Jak już wspomniano istotnym problemem jest nadal delimitacja zewnętrznych granic szelfu kontynentalnego między państwami sąsiedzkimi, m.in. według kryteriów zawartych w art. 76 Konwencji NZ o prawie morza z 1982 r.³⁰ Skala tego problemu w świetle dotychczasowej praktyki państw jest dość znacząca. Dotyczy to zarówno roszczeń i sporów uregulowanych już odpowiednimi porozumieniami, jak i nowych. Są to przypadki dotyczące relacji między następującymi państwami: Australią i Francją, Irlandią – Wielką Brytanią, Trynidadem i Tobago a Wenezuela, USA – ZSRR, Meksykiem – USA, a także nowe, zgłoszone w 2001 r. przez Federację Rosyjską roszczenia obejmujące głównie rozległe obszary Arktyki, sięgające w części do Bieguna Północnego, w tym Morze Barentsa w zasięgu 350 mil morskich, a także część Morza Beringa, Morze Ochockie i północną część Oceanu Spokojnego. Federacja Rosyjska, będąca stroną Konwencji o prawie morza od 11.04.1997 r., przedłożyła sekretarzowi generalnemu Narodów Zjednoczonych wniosek kierowany do Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego, stosownie do postanowień wspomnianej konwencji (ust. 8, art. 76). Wniosek ten zawiera propozycje dotyczące przebiegu zewnętrznej granicy szelfu kontynentalnego położonego poza 200-milową strefą mierzoną od linii podstawowej. Z kolei w 2002 r. Norwegia, Dania, Kanada, USA i Japonia przedłożyły sekretarzowi general-

³⁰ Zob.: D.A. Colson, *The Delimitation of the Outer Continental Shelf Between Neighboring States*, American Journal of International Law, 2003, vol. 97, No. 1, s. 91-107. Statement by the Chairman of the Commission on the Limits of the Continental Shelf on the progress of the work in the Commission, Tenth session, sygn. CLCS/32; 12 April 2002; Statement by the Chairman of the Commission on the Limits of the Continental Shelf on the progress of the work in the Commission, Eleventh session, sygn. CLCS/34; Statement by the Chairman of the Commission on the Limits of the Continental Shelf on the progress of the work in the Commission, Twelfth session, sygn. CLCS/36; Dania – Notification regarding the submission made by the Russian Federation to the Commission on the Limits of the Continental Shelf Japonia – Notification regarding the submission made by the Russian Federation to the Commission on the Limits of the Continental Shelf; Norwegia – Notification regarding the submission made by the Russian Federation to the Commission on the Limits of the Continental Shelf; Kanada – Notification regarding the submission made by the Russian Federation to the Commission on the Limits of the Continental Shelf; USA – Notification regarding the submission made by the Russian Federation to the Commission on the Limits of the Continental Shelf; Rules of Procedure of the Commission on the Limits of the Continental Shelf. <http://www.un.org/Depts/losJclcsnew/commission/submissions.htm>

nemu NZ stosowne noty, zgłaszając w związku z powyższym uwagi, zwłaszcza że wniosek Federacji Rosyjskiej zawiera m.in. roszczenia dotyczące niektórych spornych obszarów morskich. Sprawa badana jest przez Komisję Granic Szelfu Kontynentalnego.

Wniosek Federacji Rosyjskiej przedstawiono wspomnianej komisji 20.12.2001 r. wraz z proponowanym przebiegiem linii wyznaczających zewnętrzną granicę szelfu kontynentalnego na Morzu Arktycznym i Pacyfiku. Dodatkowe materiały uzupełniające przedłożono podkomisji 3.04.2002 r., która sformułowała zalecenia (14.04.2002 r.). Jeszcze raz potwierdzono, że komisja przy wydawaniu opinii nie bazuje na przesłankach natury politycznej; podstawą dla zaleceń komisji jest konwencja o prawie morza oraz materiały jej przedłożone, których ścisłość i kompletność są przedmiotem badania tejże komisji.

W nocie USA dotyczącej wniosku Federacji Rosyjskiej, przedłożonej sekretarzowi generalnemu NZ 28.02.2002 r. stwierdzono, że wniosek ten zawiera liczne błędy w części przedstawiającej dane geologiczne, stąd też wysuwane roszczenia nie mają odpowiedniej podstawy prawnej. W XI Sesji Komisji ds. Granic Szelfu Kontynentalnego (24-28.04.2002 r.) wzięło udział 18 członków Komisji, w tym P.F. Croker (przewodniczący), O.P. Astiz, L.F. Awosika, M. Juraćić (wiceprzewodniczący).

Zgodnie z zaleceniami podkomisji powołanej w celu zaopiniowania wniosku Federacji Rosyjskiej, komisja powołała jako ekspertów członków poprzedniego składu komisji – K. Hinza oraz I.C. Lamonta. Granice szelfu kontynentalnego ustanowione przez Federację Rosyjską na podstawie zaleceń komisji będą ostateczne i wiążące.

■ W październiku 2003 r. powstał spór między Ukrainą i Rosją o kontrolę nad Cieśniną Kerczeńską, usytuowaną między Morzem Czarnym a Morzem Azowskim – w związku z budową przez Rosję (bez uzgodnień z Ukrainą) tamy między należącym do Rosji Półwyspem Tamańskim a wyspą Tuzła podlegającą jurysdykcji Ukrainy. W 1988 r. prezydenci Rosji i Ukrainy uzgodnili, że Morze Azowskie pozostanie wewnętrznym morzem obydwu państw i nie będzie miało statusu wód międzynarodowych. Później, kiedy Ukraina nalegała na rozgraniczenie tych wód, Rosja opowiedziała się jedynie za podziałem dna morskiego ze względu na przewidywaną eksploatację surowców i postulowała, aby wody Morza Azowskiego pozostały pod wspólną kontrolą obu państw.

Do tej pory statki, w liczbie około 9 tysięcy rocznie, wpływały na Morze Azowskie Kanałem Kerczeńsko-Enikalskim (głębokość około 8 m) należącym do Ukrainy, za co rosyjskie firmy żeglugowe płaciły Ukrainie wysokie kwoty w USD. Druga droga wiodła torami wodnymi 50 i 52, usytuowanymi pomiędzy wyspą Kosa Tuzła a przylądkiem Mys Tuzła na Półwyspie Tamańskim należącym do Rosji (głębokość torów – około 3 m). Budowana przez Rosję tama zbliżyła się do granicy między obydwoimi państwami na odległość 109 m. Prezydent Ukrainy, po rozmowach z prezydentem Rosji, publicznie oświadczył,

że Ukraina zgadza się na nadanie Morzu Azowskiemu statusu wód wewnętrznych z granicą między państwami biegnącą po powierzchni wody, a nie po dnie morskim, z tym że Ukraina zachowa kontrolę nad należącym do niej obecnie głównym torem wodnym dla statków, czyli Kanałem Kerczeńsko-Enikalskim. Celem oprotestowanej oficjalnie przez Ukrainę budowy tamy, jak oświadczyła strona rosyjska, była ochrona rosyjskiego brzegu przed niszczącym działaniem wysokich fal.

Oprócz not protestacyjnych wystosowanych przez MSZ Ukrainy, Rada Najwyższa Ukrainy wystosowała specjalny akt do Rady Federacji i Dumy Rosji, w którym stwierdza się m.in.: „Rezerwujemy sobie prawo działania z wykorzystaniem wszystkich norm międzynarodowych dla obrony integralności Ukrainy i nietykalności jej granic”³¹.

■ Kwestie sporne dotyczące Zatoki Piran są następstwem rozpadu byłej Jugosławii i uzyskaniem niepodległości przez Chorwację i Słowenię³². Zatoka ta jest usytuowana w obszarze większej Zatoki Triestu, której delimitacja była przedmiotem dwóch umów między Republiką Włoch i SFRJ w 1968 i 1975 r. Ich sukcesorami stały się później Słowenia i Chorwacja – w momencie uzyskania niepodległości. Pierwszy układ między Włochami i byłą Jugosławią podpisany 8.01.1968 r. w Rzymie dotyczył wyłącznie delimitacji szelfu kontynentalnego, a nie granicy morskiej w Zatoce Triestu. Natomiast Porozumienie z Osimo z 10.11.1975 r. ustalało także przebieg granicy morskiej w Zatoce Triestu; wówczas Zatokę Piran uznano za wody wewnętrzne Jugosławii, a nie za jej wody terytorialne.

Słowenia, w rozumieniu art. 70 Konwencji o prawie morza z 1982 r. należy do państw o niekorzystnym położeniu geograficznym, bowiem wybrzeże jej, liczące 46,6 km, usytuowane jest w tej części Adriatyku (morza półzamkniętego), w której morze terytorialne tego kraju nie osiąga nawet 12 mil morskich. Kraj ten jest pozbawiony własnej strefy ekonomicznej oraz bezpośredniego dostępu do morza pełnego. Republika Słowenii natomiast, optując za integralnością terytorialną Zatoki Piran, pragnie utrzymać jurysdykcję nad całym jej obszarem, aby uzyskać bezpośredni dostęp do morza pełnego z jej wód terytorialnych. Swe prawo do sprawowania kontroli nad Zatoką Piran Słowenia uzasadnia szczególnymi okolicznościami położenia morza terytorialnego i jego delimitacji w sytuacji państw sąsiadujących (art. 15 Konwencji o prawie morza z 1982 r.), zasadą *uti possidenis iuris*, tytułem historycznym oraz niekorzystnym położeniem geograficznym (art. 70 tejże konwencji). Ponadto Słowenia jest przeciwna wykorzystywaniu przy podziale Zatoki Piran metody linii środkowej, gdyż rozwiązanie to uznaje za niesprawiedliwe i sprzeczne z dotyczącymi tego obszaru uwarunkowaniami historycznymi i obecną sytuacją.

³¹ Zob. Rzeczpospolita, 22 i 24.10.2003 r.

³² Zob. szerzej L. Łukaszuk, *op. cit.*

Republika Chorwacji w swym oficjalnym stanowisku dotyczącym granicy państwowej w Zatoce Piran oraz związanej z tym problemem spornym rejonem rzeki Dragonja (1993 r.) wywodzi, że w Zatoce nigdy nie istniała granica między państwami, więc Słowenia nie może wysuwać roszczeń do wyłącznej jurysdykcji nad całą Zatoką. Utrzymuje również, że w delimitacji Zatoki należy zastosować metodę linii środkowej (wg części pierwszej art. 15), ponieważ morze należy *ipso iure* do każdego państwa nadbrzeżnego, dlatego Słowenia i Chorwacja mają prawo do własnego morza terytorialnego w Zatoce Piran. Chorwacja argumentuje, że gdyby przystała na koncepcję Słowenii, byłaby rzekomo jedynym państwem z jurysdykcją rozciągającą się tylko do linii wybrzeża. Jednak to właśnie Chorwacja ustalenia takie przeforsowała, regulując wcześniej swe granice z Bośnią i Hercegowiną, przez co stworzyła istotny precedens. Republika Chorwacji argumentuje również, że zasada *uti possidentis iuris* ma zastosowanie w przypadku granic lądowych.

Chorwacja powołując się na Konwencję genewską o morzu terytorialnym i szelfie kontynentalnym z 1958 r. oraz na Konwencję o prawie morza z 1982 r., proponuje delimitację obszarów morskich w Zatoce Piran na podstawie dwustronnego porozumienia ze Słowenią. Istotnym etapem prowadzącym do uregulowania m.in. budzących niekiedy napięcia i otwarte konflikty o połowy w tym akwenie, było podpisanie 19.07.2001 r. międzyrządowego porozumienia dotyczącego kompleksowej regulacji całej granicy między Słowenią i Chorwacją. Zakładano, że przebieg granicy lądowej będzie bardziej korzystny dla Chorwacji; granica morska miała przebiegać wedle propozycji Słowenii, dając jej możliwość przejęcia kontroli nad 80% obszaru Zatoki Piran, a także dostęp do wód międzynarodowych przez korytarz o szerokości dwóch mil morskich. Z ułatwień w połowach na wodach terytorialnych drugiego państwa miało korzystać 25 wybranych załóg rybackich. Porozumienie to nie zostało jednak ratyfikowane z powodu braku akceptacji ze strony chorwackiej społeczności rybackiej oraz części parlamentarzystów tego kraju.

Spór o Zatokę Piran mógłby być skierowany do rozstrzygnięcia przez międzynarodowy arbitraż, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, bądź przez Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza (ITLOS) w Hamburgu. Takie rozwiązanie jednak nie odpowiada Słowenii, bowiem w ITLOS zasiada pochodzący z Chorwacji sędzia (Budislav Vukas).

Według komunikatu Słoweńskiej Agencji Prasowej z 20.09.2002 r. zostały przyjęte przez strony sporu tymczasowe zasady regulowania rybołówstwa w Zatoce Piran. Wprowadzono wspólne kontrole nad rybołówstwem oraz wydano 140 licencji połowowych po stronie słoweńskiej i 105 po chorwackiej. Może to świadczyć o pragmatyzmie stron sporu w poszukiwaniu rozwiązań praktycznych stanowiących istotny etap w dążeniu do przyjęcia odpowiednich, stałych uregulowań.

4. UWAGI KOŃCOWE

W niektórych regionach związanych z intensywnym wykorzystaniem obszarów morskich w celach gospodarczych i wojskowych nadal występują spory będące skutkiem sprzecznych interesów, a także nieprzestrzegania prawa międzynarodowego, zwłaszcza międzynarodowego prawa morza³³.

Spory na obszarach morskich są bardziej skomplikowane niż dotyczące obszarów lądowych, dlatego ich rozwiązanie wymaga podejmowania szerokiej gamy środków wynikających ze współczesnego prawa międzynarodowego. Dąży się do regulowania sporów o obszary morskie przede wszystkim za pomocą środków pokojowych, zwłaszcza zaś drogą dyplomacji dwustronnej, która niekiedy jest bardziej skuteczna niż wielostronna.

Konwencja z 1982 r. była wyrazem kompromisu i dążeń do zachowania równowagi interesów, dlatego zawiera niekiedy niejasne lub dwuznacznie sformułowane artykuły. W związku z tym wiążące (obowiązujące) rozstrzygnięcie sporów staje się tym czynnikiem, który ma konsolidować całą strukturę prawną. Bez takich rygorów konwencja byłaby różnie interpretowana i dowolnie wprowadzana przez państwa, czasami nawet w dobrej wierze. Głównymi jej celami jest więc:

- wprowadzenie autorytatywnych mechanizmów w kwestiach dotyczących jej interpretacji lub stosowania;
- gwarantowanie integralności jej treści oraz
- kontrolowanie wprowadzania jej w życie przez strony.

Z tego punktu widzenia obowiązkowe rozstrzygnięcie sporów ma na celu zapobieganie dezintegracji zwyczajowego prawa morskiego.

W konwencji ukształtowano dość spójny system rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych w dziedzinie prawa morza; środki bilateralne i regionalne połączono z powszechnymi a publicznoprawne środki rozstrzygnięcia z prywatnoprawnymi. Dzięki konwencji o prawie morza z 1982 r. państwa mają szerokie możliwości wyboru forum dla rozstrzygnięcia sporów wynikających z jej stosowania. Utworzenie ITLOS znacząco rozszerzyło te możliwości w kwestiach związanych z użytkowaniem mórz nie tylko państwom, ale także innym podmiotom.

Konwencja o prawie morza z Montego Bay z 1982 r. zawiera wiele nowych rozwiązań prawnych, służących w sposób kompleksowy regulowaniu sporów międzynarodowych. W systemie tym dostrzegane są jednak pewne niedoskonałości.

³³ Z perspektywy USA do najbardziej spornych obszarów morskich, ze względu na bezpieczeństwo międzynarodowe, zaliczane są: Morze Egejskie, Morze Kaspijskie i Morze Południowochińskie. Zob. *National Security and the Convention on the Law of the Sea*, Department of Defense United States of America. Joint Chiefs of Staff, January 1996, s. 16-20.

Konwencja NZ o prawie morza, mimo jej pozytywnego wpływu na politykę morską państw i kształtowanie zasad ich współpracy na morzach, nadal odgrywa zbyt małą rolę w kreowaniu praktyki pokojowego rozwiązywania sporów według norm, które zostały w niej zapisane. Oczekuje się, że przyczyni się do tego nowo utworzony Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza, dzięki adekwatnej procedurze i szerszym kompetencjom orzeczniczym w sprawach morskich niż to przewiduje Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS). Orzecznictwo MTS w ostatnich latach, dość często dotyczyło rozstrzygania sporów o obszary morskie i prawo do ich użytkowania. W strukturze tego systemu rozbudowano udział sekretarza generalnego ONZ i innych organizacji międzynarodowych. Obowiązywać zaczęły skomplikowane zasady rozgraniczania jurysdykcji trybunałów, sądów lub innych organów właściwych do rozstrzygania sporów morskich. Praktyka orzecznicza MTS i trybunału arbitrażowego wykazuje jednak, że konwencja z 1982 r. nie stanowi przeszkody w dość elastycznym stosowaniu innowacyjnych rozwiązań przy rozstrzyganiu sporów o delimitację obszarów morskich. Może to przyczynić się także do normatywnego doskonalenia instrumentów prawnych i efektywności ich stosowania.

SELECTED LEGAL ASPECTS OF INTERNATIONAL MARITIME DISPUTES (Summary)

This paper addresses the legal aspects of and measures for resolving contemporary disputes regarding marine areas.

The author describes issues related to resolving disputes in accordance with the United Nations Convention on the Law of the Sea of 1982. This system includes the following elements: the principles of the obligatory use of peaceful measures to resolve disputes and the principle of the freedom of the choice of peaceful measures by the parties. The freedom to choose resolution measures can be limited if previously applied measures, especially diplomatic ones, failed. The scale of these measures is described in the 1982 convention and range from the simplest to more complex measures. Thus, these measures range from those described in bilateral, regional, or common agreements, those agreed upon by diplomatic means to conciliation through arbitration and the courts.

The International Tribunal for the Law of the Sea in Hamburg plays a key role in resolving international maritime disputes. However, the author states that the system for resolving such disputes is wide ranging and rather complicated.

Disputes worthy of discussion are those related to the delimitation of sea areas. Issues concerned with sea area delimitation and division are of key importance in the UN convention of 1982.

The United Nations Convention of 1982 outlines a rather coherent system for resolving international maritime law disputes. Bilateral and regional were combined with common measures, while public and private law resolution measures were combined. Thanks to the convention, countries have a wide choice of resolution forums for disputes arising from the application of the convention. This convention still plays an insufficient role in the creation of peaceful measures for resolving disputes in accordance with the norms outlined in the convention. It is expected that the new International Tribunal for the Law of the Sea will facilitate this thanks to its procedures and the wider jurisdiction in maritime cases than is provided by the International Court of Justice. The participation of the UN Secretary General and other organizations has been widened in the structure of this system. Complex principles for separating the jurisdiction of tribunals, courts, and other appropriate organizations in resolving maritime disputes have come into force.